

Cena ogłoszeń
za miejsce 3 metrów na ko-
łunie 4 lin. 15 gr. Reklamy
za tekstem na stronie 4 lin. za
miejsce 3 metrów, 40 gr., w tekście
50 gr. na stronie 1 szel 70 gr.
Ogłoszenia drobne wiersz napi-
sowy 10 gr., każde dalsze słowo
5 gr. Przy ogłoszeniach skomple-
towanych lub też przy specjalnym
wyborze miejsca oblicz. w każdym
wypadku do 20 i nadwyżki.

Telefon administracji 402.

Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Czarnicki w Toruniu.

DZIENNIK POMORZA

PISMO POLITYCZNE

POŚWIĘCONE OBRONIE INTERESÓW ROLNICTWA, HANDLU, PRZEMYSŁU I RZEMIOSŁA

Wydawca: „Ziemia”. Spółka Wydawnicza, 1. z o. p. w Toruniu.

Członkami Drukarni Dziennika Poznańskiego Tow. Akc. w Poznaniu

Administracja i Redakcja
przy ulicy Strumykowej 9

Przedpła miesięczna

wynosi w miejscu w ekspedycji
zł. 2.40; w ajenciach zł. 2.75
z odnośnieniem do domu zł. 3.—
pod upaską wprost z ekspedycji
w Polsce zł. 3.—; zagranicą zł. 6.—

Redakcja nadesłanych rękopisów
nie zwraca.

Telefon Redakcji 393.

Czerwona różdżka pokoju

Od dnia 15-go bm. odbywa się w Genewie piąta sesja Komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej. Materiał na sesję wniósł z dwu stron. Dostarczył go prace Komitetu bezpieczeństwa i rozbrojenia, który od 20-go lutego do 7 marca obradował pod przewodnictwem dra Benesa oraz sowiecki projekt rozbrojenia, przedłożony w listopadzie ub. roku.

Prace Komitetu opierała się na aksjomacie ustalonym przez trzecią Komisję pełnego zebrańia Ligi we wrześniu 1927 r., że kwestia rozbrojenia tworzy nierozdzielalną całość z kwestią bezpieczeństwa.

Warto może przypomnieć, jaka jest ogólna tendencja postanowień Komitetu bezpieczeństwa. Zdała ona do utrwalenia powszechnego pokoju na podstawie układów między poszczególnymi państwami. Układy te jednak miały być sprowadzone do pewnych zasadniczych tyków. To jedno. Powtóre w myśl opinii francuskiego przedstawiciela, Paul-Boncour'a najwyższe organy Ligi powinny zajmować się nowisko aktywne wobec spraw pokoju, wpływając, względnie pośrednicząc w zawieraniu układów na tych punktach, gdzie pokój jest najbardziej chwiejny. Ta „ogólna polityka Ligi Narodów” miałaby się opierać na kilku zasadniczych postulatach jak wykluczenie wojny, załatwianie wszelkich konfliktów na drodze pokojowej, umożliwienie poszczególnym państwom stopniowego dostosowania się do tych postulatów i t.p.

Otóż cała ta mozolna praca przygotowawcza projekt sowiecki i jego obecny apostoł w Genewie, p. Litwinow radzi rzucić — do kosza. Wołno trzeba raz na zawsze wyrwać z korzeniami, a więc zgładzić z powierzchni świata i zniszczyć doszczętnie wszelką broń, zapasy amunicji, twirdze, okręty wojenne i fabryki broni. Trzeba dalej rozpuścić wojsko, znieść wyszkolenie wojskowe, zlikwidować ministerstwa wojny i ani jednego grosza nie umieścić w budżetach na wojsko. Wszystko to można zdaniem p. Litwinowa, zrobić w przeciągu czterech lat. A więc za cztery lata ludzkość będzie mogła odetchnąć spokojnie...

I myślicie pewnie, że po zapoznaniu się z tym projektem i po nłomiennej mowie Litwinowa powstał nieopisany entuzjazm wśród zero madzonych, wszyscy padli sobie w objęcia i długo, rzewnie płakali z radości... Bynajmniej! Ten cudowny miraż pokoju — ten obraz kompletnego rozbrojenia przemówił do przekonania i rozentuzjazmował jedynie jednego tylko człowieka — Niemca hr. Bernstorffa.

Inni zaś okazali kamienne serca na niedole wojenne ludzkości. A nawet byli tacy, rozu mie się Anglii i Amerykanie, którzy wogóle rzadzili projektu sowieckiego nie brać pod uwagę i tylko właśnie dzięki opiece niemieckiej znalazł się on na porządku dziennym obrad Komisji przygotowawczej.

Bardzo źle mu się jednak powodził pod okiem krótki obradujący meżów stanu Wszyscy po kolei, do jakiegokolwiek nacji należą, wykrywają i uzasadniają jego beznadziejna „pryncypialność”, całkowita niepraktyczność i niewykonalność, wszyscy również doradzają zarzucić wszelką dalszą dyskusję nad nim, a trzymać się linii dotychczasowych prac Komisji przygotowawczej, z którą ten fantastyczny projekt sowiecki nie ma żadnego związku. Trzebahu wszystko zaczynać na nowo, a nie warto, bo projekt buja ponad wszelkiemi możliwościami i ponad wszelką realną rzeczywistością. Jest całkowicie ślepy na niesłychane skomplikowanie problemu rozbrojenia...

Tak mówią w Komisji ludzie najbardziej uprzejmi. Ale są tam także ludzie mniej uprzejmi, woredcy do których należą przede wszystkim reprezentant Wielkiej Brytanii lord Cushendun i ci odkrywają w projekcie mimo całej jego fantastyczności bardzo konkretne i realne cele ale takie, które właściwie z rozbrojeniem i idea powszechnego pokoju nie mają nic wspólnego...

Zatem powiada lord Cushendun, rosyjskie propozycje są sabotażem prac „rozbrojeniowych Ligi, a nawet Ligi samej. W całym projekcie niema o niej ani jednej wzmianki. Artykuły

Popierajmy przemysł krajowy

Sejm i Senat rozpoczną obrady w dniu 27-go bm.

Dwa zarządzenia p. Prezydenta Rzplitej

Warszawa, (PAT.). Dnia 22 bm. p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał następujące dwa zarządzenia:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu Sejmu. Na podstawie art. 25 konstytucji zwołuje Sejm na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 27-go marca 1928 roku. Otwarcie nastąpi w sali Sejmu w dniu 27-go marca 1928 r. o godz. 17.30.

Warszawa, dnia 22-go marca 1928 roku.
Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki.

P. D. p. Ministrow Józef Piłsudski.
Z. Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu Senatu. Na podstawie art. 37 w związku z art. 36 ust. 2 Konstytucji zwołuje Senat na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 27-go marca 1928 roku. Otwarcie nastąpi w sali Senatu, dnia 27-go marca 1928 r. o godz. 18.30.

Warszawa, dnia 22-go marca 1928 roku.
Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Ministrów Józef Piłsudski.

Rząd i Sejm

Warszawa, (tel. wł.). Zarządzenie p. Prezydenta, dotyczące otwarcia parlamentu na terenie Sejmu przy ul. Wiejskiej zrobiło w kołach politycznych doskonałe wrażenie. Uważała, iż w obecnym nowym okresie pracy parlamentarnej rząd będzie jaknajbardziej starał się o żywy kontakt z Sejmem. Wśród pogłosek dalszych kół miarodajne pragna nadać momentowi otwarcia Sejmu uroczysty charakter, polecając na tem, iż odbedzie się ono w obecności Prezydenta i całego korpusu dyplomatycznego. Pan Prezydent oczywiście zatrzyma się w Sejmie między otwarciem Sejmu a otwarciem Senatu w godzinach wieczornych. Ponieważ p. Prezydent wystąpi z orderem „Białego Orła”, a więc we fraku, cały rząd, korpus dyplomatyczny i zaproszeni goście wystąpią również w strojach uroczystych i wieczorowych. Pan Prezydent powoła marszałka najstarszego wiekiem przyczem odczyta oredzie o zwołaniu sejm. Rząd wniesie niezwłocznie po dokonaniu: części

oficjalnej otwarcia Sejmu, *provisorium budżetowe na rok 1928/29, zapewne od 1 kwietnia do 1 lipca br.* Po uchwaleniu *provisorium* budżetowego w Sejmie, *provisorium* wejdzie pod obrady Senatu w ten sposób, że ostatniego dnia miesiąca w nocy pojawi się w Monitorze Polskim ogłoszenie o uchwaleniu *provisorium* aby nie dopuścić do *ex lex* od dnia 1 kwietnia

„Kurjer Warszawski” pisząc o zarządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej zwołującym pierwsze posiedzenie Sejmu nie na Zamek, lecz do gmachu sejmowego zaznacza, że zmiana ta jest oznaką odrębnego ustosunkowania się rządu do obecnego Sejmu.

Warszawa, (AW.). Przewodniczącym pierwszego posiedzenia Sejmu będzie prawdopodobnie poseł Bojko. Sekretarzem będą dwaj najmłodszy posłowie, byli działacze akademicy Dubois (P. P. S.) i Mularek (Wyzwolenie).

Zmiany ministerjalne

Korespondent nasz dowiaduje się, że w ostatnich dniach nastąpiły w kołach miarodajnych pewne decyzje co do zmian na fotelach ministerjalnych. Jednakże wymieniane nazwi-

ska nie są realne ze względu na to, że perfraktacje nie zostały ukończone, a decyzje zapadną dopiero po ukonstytuowaniu się Sejmu.

Posiedzenia klubów

W gmachu Sejmu panuje gorączkowa praca nad wykończeniem budynku i kulturów. Od dzisiaj rozpoczyna się posiedzenia plenarne klubów. O godzinie 12-tej w południe rozpoczęły się obrady P. P. S. przy bardzo żywym zainteresowaniu posłów ze względu na to, że P. P. S. przez zadecydowanie ważnych dyrektyw politycznych na najbliższe dni utawni swe

stanowisko wobec rządu. Jako kandydaci na stanowisko prezesa klubu wymienieni są pp. Marek i Barlicki. Budzi też zainteresowanie kwestia, jakie stanowisko P. P. S. zajmie wobec osoby przysiężonego marszałka Sejmu, oraz zapadnie decyzja, czy P. P. S. wystawi własną kandydaturę. W tym wypadku szanse największe ma poseł Daszwicki

Sprawa wyboru Marszałka Sejmu

Warszawa (AW.). Rokowania między grupami posłów w sprawie wyboru Marszałka Sejmu toczą się w dalszym ciągu. Jest prawdopodobne że już w pierwszym głosowaniu głosy przeciwstawiające się kandydaturze wicepremiera Bartla rozbiła się na dwie lub trzy kandydatury. Według informacji klub narodowy poprzez no weliminowaniu swego kandydata kłosa z kandydatem lewicowych która nie będzie budzić zastrzeżeń osobistych ze strony posłów.

Rozeszła się pogłoska, że kontrkandydatem wicepremiera Bartla do łaski marszałkowskiej będzie z strony lewicy p. Woźnicki, na którego zgodzić się jakoby już miał P. P. S. Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie. Obecnie

chodzi o zapewnienie głosów dla tego kandydata Piasta i N. P. R-u. Według tej samej wersji mówią że klub narodowy wystawi manifestywną kandydaturę p. Trameczyńskiego, na którego zamierza oddać głosy na wszystkich głosowaniach.

Wilno, (AW.) Polawiła się tu pogłoska, że kandydatem na marszałka senatu ma być prof. uniwersytetu wileńskiego, wybrany z listy nr. 1, prof. Szymbalski.

W związku z zamierzonym wyjazdem pana Prezydenta do Spawy kraja pogłoska, że w jego zastępstwie otwarcia Izby dokona p. Marszałek Piłsudski, który odczyta oredzie Prezydenta Pogłoska ta nie jest miarodajnie potwierdzona

prasy sowieckiej dowodzą że rząd moskiewski sprawę rozbrojenia nie traktuje poważnie i szczerze. Delegacja rosyjska pragnie nihy usunąć wojnę, ale kwestie wojny domowej stawia otwartą. Rząd rosyjski musiałby się przed powszechnym rozbrojeniem zobowiązać że się nie będzie wtracał w wewnętrzne sprawy innych państw...

I tak staje się powoli rzecz coraz jaśniejsza, że apostoł pokoju, p. Litwinow, jest tylko zgrubsza ciosanym demagogiem, a projekt sowiecki, w myśl uwagi delegata Holandji, szczytem złej woli, wywołalby rewolucję i zamiast pokoju sprowadziłby najstraszniejszą katastrofę wojenną...

O ile po mowie p. Litwinowa zapanowała w sali grohowa cisza, o tyle po przemówieniu angielskiego delegata rozległy się burzliwe

oklaski, i słusznie. Z tego zaś p. Litwinow będzie miał te korzyści, że po powrocie do ojczyzny będzie mógł przed czerwonymi rodakami rozdręczyć szaty i rzucić jeszcze jedno przekleństwo na zastarzale grzechy burżuazji. I wtedy dopiero doczeka się z pewnością okłasków. A o nie właśnie chodzi więcej, niż o rozbrojenie, tak samo jak więcej chodziło p. Litwinowi w Genewie o to, aby słowa jego słyszal rzesze robotnicze we Francji, w Anglii, w Ameryce... aniżeli zebrałi na sesji politycy.

Czerwona różdżka pokoju została tedy wzgardzona. Nikogo to jednak nie zasmucilo z wyjątkiem hr. Bernstorffa. Tak dobre serce ma ten reprezentant narodu niemieckiego i doradca w sprawach rozbrojenia. Ani jego, ani p. Litwinowa wina, że świat nie chce się rozbroić przed — zabezpieczeniem pokoju...

Powyborcze wnioski polityczne

(Przewodcy i programy stronnictw).

Od jednego z wybitnych, czynnych polityków stronnictwa Ch. D. otrzymujemy następujące uwagi do umieszczenia:

Wyborcy do Sejmu i Senatu mamy już poza sobą. Uchylili prawdopodobnie na czas dłuższy potępięcze klótnie i swary partyjne i zorganizowana w liczne, a rozmaite obozy polska myśl polityczna wróciła znowu do swojej codziennej, zwykłej temperatury i normy.

Wybraliśmy do nowego Sejmu tylko 150 dawnych parlamentarzystów a na ogólną liczbę 444 posłów 65 procent parlamentarnych nowicjuszy i musimy teraz cierniwie odczekać politycznych i społecznych skutków poselskiej pracy tych naszych z niemalym mozelem obywatelskim do Sejmu now wybranych przedstawicieli.

Wszelkie dzisiejsze, na łamach prasy polskiej i na terenie obozów politycznych głoszone, czarne czy różowe prorocтва sejmowe nie mają dla szerokiej opinii publicznej żadnej podstawy i żadnego praktycznego znaczenia, bo są tylko zwykłym wnioskiem w próżni, są sądem i wyrokiem ferowanym na kredyt — przed napełnieniem ewentualnych państwowych szkód lub położeniem obywatelskich zasług przez nasz go dopiero wybrany, w swoim składzie osobowym tak radykalnie odświeżony parlament. Ogół i historia wywodziła się o wartości tego nowego przedstawicielstwa naszego tylko z punktu widzenia i na podstawie oceny jego pożytecznej pracy, nie oczekując od politycznych wybrańców naszych żadnych nadzwyczajnych cudów, lecz jedynie rozumnych, gruntownie przemysłanych, na dobro całego państwa obliczonych dostrzeżeń i uwag.

Zgodnie z powyższem, co do nowego Sejmu, politycznym postulatem szerszej opinii publicznej norzućmy niewdzięczne i zawsze zawodne, ho przedwczesne, sejmowe wróżby i prorocтва i przedrzym do now wybranych wniosków takie każdemu politycznie uświadomionemu Polakowi z przegranej i kleski pewnych ugrupowań narodowych musza się nasinać.

Z ostatnich wyborów wszyscy rozbiłi a nawet w pewnym stopniu rozzeromione, cztery wśród dotychczasowych obozów politycznych w Polsce, moż najbardziej wewnętrznie zwarte i spójne stronnictwa narodowe, jakimikolwiek względami chcieliśmy sobie tłumaczyć te w naszych stosunkach politycznych niechwalałi oremalną kleskę wyborczą Z. L. N., Piastów, Ch. D. i N. P. R. to mimo wszystko, biorąc sprawę i ludzi poważnie najnowszego pogromu tych czterech ugrupowań narodowych nie zdolamy uzasadnić wadliwa ich i słaba organizacja partyna lub na'wnem wysuwaniem całkowitej sztuczności wyborów.

Głebsze są niewątpliwie tei ryczałtowej kleski przyczyny, tkwiące w psychice przywódców i w podstawach programów oraz w taktyce rozzeromionych stronnictw.

Kleska taka poniosły w ostatnich wyborach cztery stronnictwa narodowe, jest przegrana bez analogii politycznej, nie podlegałam się przeto nadaremnie perspektiwa unagnionego przez wodzów tych stronnictw przy najbliższej okazji odegrania się, lecz trzeźwo i krytycznie spostrzymujemy niewesołość prawdziwej przyczyny.

Odnowiedzialność za przegrana spada na wodzów. W mwałach i czynach, w charakterach i w całej ich psychice nie było widocznej zadatku zwycięstwa. Jednych obciąża grzech niewyrobienia i niedoświadczenia politycznego, drugich przynajmniej ciężar niewyrobionych, brzydki, materialnych i politycznych afer. Trzeci wreszcie padli bielmano na oczu, że oto ida w nasze dzisiejsze życie polityczne tak ślepcy, nie widząc zorzy nowych idei i nie licząc się zupełnie z duchem czasu i nastrojami społeczeństwa.

Powód kleski wzmiankowanych tu stronnictw leży także w podstawach ich programów, oraz w ich taktyce bołowej.

Narodowa Demokracja zgnihłi tej własny, na dzisiejsze czasy prawie że abstrakcyjny program polityczny, dobiła i nadto w opinii mas szerokiej bezwzględna i zaślepiena taktyka polityczna.

Piast i N. P. R. potknęły się i nadły z powodu swojej, już dzisiaj mało popularnej, klaso-chłopskiej i robotniczej polityki. Masę polską, nawet sfery robotnicze myśla już dzisiaj kategoriami państwowemi i, chociaż w tem swoim państwowem myśleniu schodzą na błędne tory, niemniej odsuwała się od obozów, zaharwionych zgubna dla państwa polityka klasowa.

Chrześcijańska Demokracja znow przegrała swa sprawę wyborczą z powodu swej niewyraźnej, chwiejnej polityki. Rozłam i duchowe rozbięcie wśród członków i wodzów Ch. D. były już w doznane i faktyczne dawno przed wyborami, ogół

na, na całym terenie państwa poniesiona klęska wyborcza tego rzekomo wszechstanowego stronnictwa jest tylko potwierdzeniem zastarzałych, wewnętrznych rozdziewków w jego łonie.

Z tak niebywałego programu rzadko kiedy i rzadko które zdoła się podnieść stronnictwo. Dla szerokiego sfer polskiego społeczeństwa, które dawniej wyżej wyniesione cztery ugrupowania popierały — a teraz widocznie je opuściły, jest tylko jedno, moim zdaniem, rozsądne, polityczne wyjście: stworzyć potężne, w ideal, w duchu swoim, w taktyce i w programie swoim jednolite, narodowe stronnictwo, którego postulaty partyjne byłyby podporządkow. w każdej sprawie i pod każdym względem interesem państwa. Tylko przewaga idei państwowej nad partyjno-politycznymi postulatami w silnym oparciu o zdrowy program gospodarczy uleczy polityczne życie w Polsce dzisiejszej i uchroni polskie obozy polityczne od ostatecznego rozkładu i upadku.

Poincaré o wyborach w Polsce

Idea wyższych interesów państwowych a partje

Warszawa, (AW.). Korespondent paryski „Kurjera Czerwonego” p. Korab-Kucharski publikuje opinie p. Poincarégo wypowiedziane w czasie rozmowy z tym ostatnim na temat wyborów w Polsce. Wybory w Polsce, oświadczył Poincaré, są bardzo ciekawą próbą stworzenia ponadpartyjnej jednolitej państwowej czyli już zawczasu przed wyborami stworzenia bloku parlamentarnego, który przyjmie odpowiedzialność za rząd w okresie kadencji parlamentu. Eksperyment ten wskazuje, oświadczył premier, że w pewnych przełomowych momentach państwowych powinna zawczasu idea wyższych interesów państwowych partje w tych punktach spajać, w których są one zbieżne, pozostawiając rozbieżności na te czasy, kiedy pokonawszy niebezpieczne momenty, państwo wyjdzie na równą i bezpieczną drogę.

100 000 głosów monarchistycznych padło podczas wyborów.

Warszawa, (AW.). „Głos Monarchisty” publikuje zestawienie głosów, które padły na liście nr. 11 Monarchistycznej Organizacji Wszechstanowej i wylicza, że w 18 okręgach padło na liście monarchistyczne około 100.000 głosów. „Jednym słowem, pisze „Głos Monarchisty” — jest w Polsce 100.000 ludzi, którzy pomimo niesłychanych recesji i trudności, pomimo szalonej agitacji partyjników pozostali wierni królewskiemu sztandarowi. Od nich hasło Polski królewskiej promieniować będzie na całe społeczeństwo”.

Sprawa „Słowa Polskiego”

Oświadczenie p. Kucharskiego.

B. min. skarbu, czołowy mąż zaufania Nar. Dem. p. Wł. Kucharski w odpowiedzi na zarzut zarządu stronnictwa, jakoby przy sprzedaży swojego udziału w „Słowie Polskim” nadzielił przysługujących mu praw ze szkoda dla partii, kategorycznie oświadczył, że zamieszczonym w „Kurjerze Warszawskim”:

„Nieprawda jest jakoby odstąpił swój udział w spółce „Słowa Polskiego” nowym udziałowcom z pominięciem warunków umowy z dnia 10 października 1922 r. Prawda natomiast jest, że odstąpiłem swoją połowę grunty dr. W. Meibauuma za wiedzą i zgodą do tego wyznaczonych czynników. Nieprawda jest, że wbrew warunkom tejże umowy mianowałem p. Meibauuma redaktorem politycznym „Słowa Polskiego”. Prawda natomiast jest, że dr. W. Meibauum był już od 1920—1923 r. redaktorem naczelnym i pozostał potem od 1923—1927 r. stale i bez przerwy redaktorem politycznym „Słowa Polskiego”. Inż. Władysław Kucharski. Liczba kontrujących Brutusów — dodaje od siebie „Czas” — coraz to wzrasta.

Mieczysław Smolarski

Lalka Hanny Corda

Powieść fantastyczna.

— Ta lalka była ja? — Tak! Lalka, wypieszcżoną cudownymi dłońmi Hanny Corda... Lecz mówili mi medcy Wschodu, iż miłość może stworzyć rzecz żywą. Najwięcej prawdy życia dałem tej wczarowanej przez siebie kobiecie i ku tragedii mej, gdy odszukałem ją i śledziłem zmiany, jakie nastąpiły w niej, dostrzegłem, iż przybrała na siebie kształt i rysy, odziedziczyła spojrzenie i cudowny urok tej, która kochałem w mej młodości. Wszystkimi zjawom nadałem wspólne nazwisko: Corda. Lecz także losy ich były odmienne! Znała pani Pierrota bez serca, aktora w życiu, a chłodnego upiura na scenie. Nie wiem, czy spotkała pani markiza bez rozsądku, obywatela wojnie, a bez zasługi fortuna, a rozpaczającego za czasami, których nie znał, lecz musiał o nich marzyć, gdyż tak kazał mu jego twórca, ubierając go ongi w szatę szlachyca francuskiego. Zna pani pocztowego, oszczędnego pana Wawrzyńca, który czeka w przedpokoju. Zadał oni wszyscy kłam równości, a równocześnie sami, wiedzien instynktem, wplatali się w moje życie, krzyżując drogi moich przeznaczeń... Aria zamyślił się. Przetarł oczy: — To światło razi mnie — rzekł — zapalmy inne! Zagasło gorące serce w lampie kryształowej. Pokój oświecił ten sam kojący blask, który Hanka znała już i widziała będąc tu po raz ostatni.

Stronnictwa na terenie parlamentarnym

Prezydium klubu jedynki - Zażegnany konflikt w Wyzwoleniu Klub żydowski - Stapiński razem ze Zw. Chłopskim

Warszawa. Dnia 24 bm. odbędzie się posiedzenie klubu jedynki, na którym wybrane zostanie prezydium klubu.

Obrodowały władze P. S. L. Wyzwolenia. Na posiedzeniu zażegnano konflikt, skutkiem którego miało nastąpić zerwanie się posła Putka z mandatu z okręgu i wycofanie się tego z życia politycznego. Ustalono, że poseł Putka zatrzyma mandat z listy państwowej, natomiast z okręgu wejdzie w miejsce jego poseł Fidelis.

Na posiedzeniu Rady organizacyj syonistycznych w sprawie utworzenia jednolitego klubu żydowskiego w sejmie i w senacie, zapadła uchwała zorganizowania jednolitego klubu żydowskiego w sejmie i w senacie z posłów wybranych z listy nr. 17 i 18. Przewodniczącym klubu będzie prawdopodobnie poseł Hartglas.

Posłowie z listy nr. 14 Związek Chłopski Stapińskiego, nie wejdą do listy nr. 1, lecz utworzą własny klub. Klub ten ustosunkuje się zechylnie do działalności rządu.

Przygrywki niemieckie do zerwania rokowań z Polską

Prasa nacjonalistyczna atakuje rząd polski

Berlin. (PAT). Jak donosi „Boersenzeltung”, gabinet Rzeszy obradował nad sytuacją wytworzoną w rokowaniach handlowych z Polską w związku z ogłoszeniem dekretu o strefie granicznej. „Boersenzeltung” komentuje komunikat biura Wolffa w tej sprawie, wyraża przekonanie, że w każdym razie delegacja niemiecka z dr. Hermesem na czele narazie do Warszawy nie wyjedzie. Jakkolwiek odpowiedzialność za trudności, oznaczające zupełną stagnację w rokowaniach, spada rzekomo wyłącznie na rząd polski, to jednak, jak podkreśla dziennik, miarodajne czynniki niemieckie są, że w obecnej chwili nie można jeszcze mówić o definitywnym zerwaniu rokowań. Widocznie urząd

spraw zagranicznych nosi się z zamiarem wyjaśnienia przedtem w drodze dyplomatycznej kwestji, czy istnieje jeszcze możliwość uruchomienia rokowań.

Organ hr. Westarna „Preussische Kreuzzeitung” pisze: Wyrażamy niezłomne oczekiwanie, że rząd Rzeszy zdecyduje się nieprowadzić dalszych rokowań z Polską, ponieważ całkiem wyraźnie stwierdzono po stronie polskiej brak najmniejszej woli porozumienia. Dziennik wskazuje w dalszym ciągu z niezadowolaniem, że Wilhelmstrasse, jak tego dowodzi komunikat biura Wolffa, zdaje się nadal reżować na dekret polski o strefie granicznej tylko w tonie umiarkowanym a nawet podkreśla korzyści, wypływające dla Niemiec z noweli do dekretu.

Głos rozważki

„Frankfurter Zeitung” omawiając obecny stan rokowań handlowych pomiędzy Polską a Niemcami, oświadcza, że trudno odrazu zdecydować, czy w obecnych warunkach możliwa jest jeszcze prowadzenie dalszych rokowań z Polską. Gdyby jednak doszło do zerwania, to powstałaby bardzo poważna sytuacja a wynik półrocznej pracy zostałby zupełnie zmarnowany. Polskie cła maksymalne wezwałyby w życie w stosunku do towarów niemieckich,

co dotknęłoby import niemiecki do Polski a nawet uniemożliwiłoby go całkowicie. Następnie likwidacja, zawieszona w czasie rokowań handlowych została, by również wprowadzona w życie, co pozbawiłoby wielu niemieckich obywateli ziemskich ich mienia. Rozpoczęcie dzieła pojednania, które miało doprowadzić do uregulowania wzajemnych stosunków, życzeń i pretensyj zostałoby przerwane na czas nie wiadomo jak długi.

Występy rozbrojen'owe Litwinowa w Genewie

Delegat sowiecki napadł na Ligę Narodów i Anglię

Genewa. (PAT). Szw. Ał. Tel. Na posiedzeniu komisji przygotowawczej międzynarodowej konferencji rozbrojen'owej, przewodniczący delegacji sowieckiej Litwinow, odpowiadał na zarzuty wypowiedziane pod adresem sowieckiego projektu układu w sprawie rozbrojenia. Mówca oświadczył, że twierdzenia Lorda Cushenduna są niezasadne i z projektem układu w sprawie całkowitego rozbrojenia nie mają żadnego związku. Litwinow zaznaczył, że czyni się niedziwizna przysługę Lidze Narodów, gdzie się zapewnia, iż całkowite rozbrojenie nie zżadza się z zasadami, na których opiera się Liga. Następnie mówca omawiał wystąpienia angielskie w Szangaju i w Nankinie oraz o ile chodzi o nieco wcześniejszy okres czasu w Persji.

Z kolei Litwinow protestował przeciwko podniesionym przez Lorda Cushenduna oskarżeniom, że delegacja sowiecka sabotuje prace Ligi Narodów w dziedzinie rozbrojenia.

Oskarżenia Lorda Cushenduna, jakoby Rosja sowiecka zmierzała do wzniecenia w całym świecie konfliktów społecznych i rewolucji, są według mówcy nieudowodnionym oszczerstwem. Czy rząd brytyjski wzbraniałby się przeprowadzić śledztwo w sprawie słynnego listu Zinowiewa, będącego jego zdaniem, fałszem politycznym pierwszej klasy, gdyby miał spokojne sumienie.

W dalszym ciągu mówca w odpowiedzi na zarzuty, że projekt sowiecki nie zgadza się z paktem Ligi Narodów oświadczył, że istotnie zachodzi taka niezgodność. Skoro jednak tak jest, nie wynika stąd, że należy projekt sowiecki odrzucić, lecz że pakt ten winien być zmieniony w duchu postępu. W końcu Litwinow zaznaczył, że delegacja sowiecka reprezentuje aspiracje wielkich mas robotników całego świata, które projekt sowiecki popiwały z radością. Mówie Litwinowa przysłuchiwało się z zainteresowaniem.

Odpowiedź delegata francuskiego

Następnie zabrał głos hr. Clausel, który oświadczył, że w dyskusji nad projektem sowieckim z początku 19 głosów 18 równo się formalnie „nie”. Następnie mówca wyraził żal w związku z napaściami Litwinowa na Anglię i Ligę Narodów i oświadczył, że Francja występuje będzie przeciwko każdej wojnie, także przeciwko wojnie domowej. Dalej hr. Clausel podkreślił z za-

dowoleniem, że komisja miała sposobność do zrobienia pewnego rodzaju rachunku sumienia i wypowiedział nadzieje, że osiągnie ona niezadulony swój cel, o ile dotychczasowy kierunek jej prac będzie utrzymany.

Komisja po zamknięciu dyskusji uchwaliła odpowiednią rezolucję.

Przy blasku jego spostrzegła, że żyje z cieniem bez serca. Obudził się w niej wówczas pełen człowiek. Duma przeszkoziła jej zostać kochanką Szeligi, miłość ludzi kazała jej zachęcić Łakę do pracy dla bliźnich, piękno, które ma w sobie, uczyniło ją już natchnieniem poety, o czym sama nie wie dotychczas. Nie było w niej nienawiści do mnie. Może zdołałaby mnie nawet wyrozumieć. Niema w niej także ślepego oddania się mnie. Isé pragnie własną drogą. I jest przyletem wszystkim tylko ta, która jedno me słowo może zrobić, jak zabawkę i zniweczyć bez śladu, jak cień!

Hanka podniosła się nagle. — Nie wierzę temu, co pan opowiada, lecz pan nie zechce zniweczyć mnie, choćbyś mógł! Aria odezwał się chłodno i wyraźnie, pytaniem, które miało charakter nakazu: — Dlaczego? Odpowiedziała mu cisza. Władcy uśmiech ukazał mi się na wargach: — Niech pan! stąd! Proszę przypomnieć sobie los Ludwika Cordy. Możemy w tej chwili uczynić doświadczenie podobne na oddaniu mi panu Wawrzyńcu. Nie rusz się stąd wysię tylko myśl, i pani sama pójdzie do przedpokoju przekonana się, czy niewdzięczny ogrom mój nie był dlań śmiertelny? I czy zupełnie zbrodnię? Nie! Nicosić odesi w nicosić. Pozostała zatem Hanka Corda, która zabrała postać i twarz kobiety, kochanej przezemnie, a nie posiadanej nigdy. Jeśli powiem ci: miłość moia lub śmierć, odejście między ciebie, nie do nieba ani nawet do piekła. Co wybierzesz? Podniosł się: — Legendy, wymyślone przez bairzy opowiadała o tragedii twórcy, który zakochał się we własnym dziele. Pierś moja nie znała żadnych uczuć od dziesiątków lat. Drażyły ją tym-

Na widowni.

Z prasy

Nauka wielkopolskich wyborów.

„Czas” w artykule pod powyższym tytułem analizuje wyniki wyborów w Wielkopolsce, przy czym w sprawie przystosów głosów komunistycznych powołuje się na nasz artykuł, zamieszczony przed kilku dniami, gdzie zwróciliśmy szczególną uwagę na okoliczność towarzysząca niebezpiecznemu wzrostowi głosów komunistycznych. Od siebie pismo dodaje, że niepożądane tarcia w obrębie stronnictw polskich i katolickich otworowały drogę wpływom i propagandzie prądów radykalnych i antyspołecznych oraz niemieckiej akcji wyborczej. Podnosząc fakty, dotyczące taktyki Nar. Dem., która zmonopolizowała dla siebie patriotyzm i do pewnego stopnia katolicyzm, w czambuł potępiała wszystkie inne stronnictwa, usiłując wmówić w masę wyborców, że są pod wpływem masonów i żydów. „Czas” stwierdza że i w obrębie N. D. dokonali się zwrot, który la od Kościoła raczej odsunął, abowiem, „skrajny nacjonalizm jest wręcz sprzeczny z zasadami Kościoła Katolickiego”. W konkluzji „Czas” pisze:

„Niekorzystny rezultat wyborów nie powinien też pozostać bez wpływu na dalsze kształtowanie stosunków politycznych w Wielkopolsce — a metody walk i polemik partyjnych, muszą tam ulec gruntownej rewizji. W tej pracy znowu wielką rolę przynadnie duchowieństwu, które nie chce tracić zaufania ludu musi awolnić się od przemocy i wpływów jednego stronnictwa i w sposób obiektywniejszy, bez partyjnych uprzedzeń, ocenić stanowisko i zadania rządu — aby nikomu nie było wolno o niem powiedzieć, że „pracowali żniwiarze Pańscy, nie w winnicy Pańskiej”...”

Ferment w P. P. S.

„Kurjer Polski” nasławiła ferment wśród socjalistów, powołując się na wiadomość, że na jednym z zebrań socjalistycznych starły się dwa obozy, dwa prądy tak ostro, że o rozłamie mówi się bez obsonek.

„Ferment rozłamowy — czytamy — w zwartej dotąd P. P. S. jest faktem niezbytym; inna sprawa, czy do jawnego rozbięcia dojdzie, czy też wszystko to się rozpryśnie w jakimś wewnętrzny, najbardziej szkodliwym marażem. Nie chcemy stawiać żadnych horoskopów, które zresztą przyniosła pierwsze wydarzenia na terenie parlamentarnym; chodzi nam natomiast o diagnozę choroby, wyświetlana dotąd poowicznie, wśród omówień i grzecznych tuszowania sedna sprawy. Dziś możemy napisać otwarcie: powodem załamania się wewnętrznego P. P. S. jest nie stosunek do rządu, jako egzekutywnej siły Państwa, nie stanowisko wobec takich czy innych punktów obecnego programu, społecznego i politycznego, ale ledwie niewygrana i załamana linja wobec osoby szefa tegoż rządu, który jest jednocześnie symbolem całej pracy państwowej dziś w Rzeczypospolitej prowadzonej, wobec Józefa Piłsudskiego”.

O państwo

Ukazał się pierwszy numer „Czasy Poznańskie i Pomorskie”, pod redakcją dr. Wł. Wróblewskiego (b. posła w Waszyngtonie i w Berlinie) z artykułem programowym pod powyższym tytułem, w którym czytamy, że zadaniem tego pisma nie będzie ani nauczać, ani wleść spory, ani okazywać upór w przekonaniu... dlatego że

„Wielkopolska i Pomorze przygotowane są na spoglądanie prosto w oczy faktom. Dlatego tylko faktom dala się przekonywać. Dlatego mając szczególną zdolność na podstawie faktów same sobie wyrybiać przekonania polityczne czy społeczne.”

Z dalszych wywodów należy zacytować, że nowy dziennik chce służyć idei państwowej w jak-najszerszym tego słowa pojęcia, że stać będzie na gruncie realizmu państwowego i pragnie choć w skromnym zakresie przyczynić się do tego.

„aby państwo uczynić możliwie bliższym obywatelowi a obywatela możliwie bliższym państwu.”

Witamy powyższe zapowiedzi z uznaniem i życzeniem aby wydały w przyszłości dobre owoce.

czasem, krwily się, potężniały. Jestem w tej chwili dość silny, bym wydarł cię bodaj z cudzych ramion. Nie jesteś niczem innym, jak tylko jedna z rodziny Cordów, nad którą sprawiam rząd. Nie będziesz nigdy niczem więcej, choćbyś myśliła i życie miały przewrócić wszystko ludzkie! Dam ci dostatek, władzę, możność podróży na skrzydlatym łachcie fantazji po mieniącej się szmaragdowo-łeczowej fali radości. Dam ci nawet miłość ma. Wszystko czego potrzeba — lalce Hanny Corda. Chcesz tego? Odpowiedz mi krótko! — Nie! Gniew zmarszczył poprzeczniemi fałdami czoło Ary. — Mógłbym złamać cię wola, uźrnić siła. Nie chce tego. Zdarzało mi się ludzi niszczyć, nie pozabawiałem ich jednak wolnego rozstrzygnięcia o sobie. Hanka wstała, ujęła Arę za rękę i powiedziała go do okna: — Proszę spojrzeć! Na drugiej stronie ulicy czekała limuzyna. Przy kierownicy siedział ktoś nieruchomo. — Szeliga! — Tak. Patrzy w okno i wystarczyloby dać mu jakikolwiek znak, by pospieszyl mi z pomocą. Zawiadomiłam go przed przybyciem tu, gdzie się udaje. Nie mam zamiaru wzywania go jednak. Wiem i jestem już pewna, iż nie spotka mnie tu nic złego! Dumnym ruchem podniosła całą postać i spojrzala Arę prosto w twarz. — Pan nie zdolny byłby do znieważenia tej, która przypomina mu Hannę Corda! — Dodala później: — Czy według pana wierzeń istnieje jakiś sposób, by cień wywołany przez siebie zmienić w istnienie rzeczywiste? (C. d. n.)

Aleksander Iwański
mistrz krawiecki
Toruń ul. Różana 1. I.
Zakład krawiecki
dla męskiej i damskiej garderoby
umundurowanie wojskowych
oraz wszelkie prace kuśnierskie
Wykonanie wykwiato — Warunki dogodnie
Po umiarkowanych cenach
P. 41

Kronika

Marzec

24

Sobota

Kalendarz rzym.-kat.:
Sobota Marka i Tymoteusza
Niedziela Zwiastow. NMP.
Kalendarz słowiański:
Sobota Węcysław
Niedziela —
Słońce: wschód 5,31 za-
chód: 17,53
Księżyc: wschód 8,25 za-
chód 22,12

APTEKA DYŻURNA
od soboty 24 bm. do piątku 30 bm. Apteka Ra-
dziecka, ul. Szeroka, tel. 250.

Z TEATRU POMORSKIEGO.
W sobotę, dnia 24 bm. o godzinie 7 poraz
drugi „Spiąca Królowa”.
W niedzielę, dnia 25 bm. o godzinie 4-tej
popołudniu odegrana zostanie operetka, rewja
„Królowa Noc”, wieczorem zaś sztuka patrio-
tyczna Sieroszewskiego „Bolszewicy”.
W poniedziałek teatr nieczynny.

Z KINA SZKOLNEGO.
Kina Szkolne wyświetla w bieżącym ty-
godniu specjalny program z okazji obchodu
imienin Marszałka Piłsudskiego. Program skła-
da się z 9 aktowego filmu p. t. „Dla Ciebie
Polsko”, osnuty na tle walk z bolszewikami o
Wilno 1919 — oraz propagandowego filmu
p. t. „Dla lepszej przyszłości”. — Nad pro-
gram wesola komedia w 2-ach aktach.

NOWI HONOROWI RADCY DUCHOWNI.
Ks. biskup Okoniewski zamianował hono-
rowymi radcami duchownymi następujących
ksieży: Heliodora Laszewskiego, emerytowa-
nego proboszcza w Toruniu; Marjana Dąbrow-
skiego, emerytowanego proboszcza w Chelmie-
nie; Bernarda Pyszora, prof. Gimnazjum Bisku-
piego w Pelplinie.

Z ŻYCIA WOJSKOWEGO.
Dowódca 8 p. a. c. mianowany został pod-
pułkownik Michał Janczewicz, szefem intendan-
tury O. K. VIII. zamianowany został Józef Ma-
rjański, zastępca zaś podpułkownik Bolesław
Malinowski. *Dotychczasowy szef intendantury
pułkownik Zachar przechodzi na emeryturę, i
jak się dowiadujemy, kandydować będzie na
stanowiska miasta Bydgoszczy, gdzie o. pułko-
wnik Zachar posiada od dłuższego czasu nieru-
chomość, pozostaje w dobrych stosunkach z
szerokimi kołami obywatelstwa bydgoskiego.*

ODCZYT.
We wtorek 27 bm. odbędzie się w Auli
Gimnazjum Męskiego odczyt prof. dr. Magle-
rowej z Poznania o Czechosłowacji.

KONCERT.
W niedzielę najbliższą odbędzie się w auli
gimnazjum męskiego koncert połączony z od-
czytem prof. Węzorka.

PRZEDUŻENIE
w Kasie Skarbowej w Toruniu godzinie urzęd-
owych dla publiczności.

Wskutek zarządzenia pana prezesa Pomor-
skiej Izby Skarbowej w Grudziądzu z dnia 25
II. rb. L. dz. 1322/28 Kasa Skarbowa w Toru-
niu przwimnie interesentów bez przerwy od
godziny 8—14, w soboty zaś od godz. 8—12,30
Naczelnik Kasw Skarbowej: Czerniak.

**GROŻBA STRAJKU W ZAKŁADACH
MIEJSKICH.**

Pracownicy zakładów użyteczności pub-
licznej w Toruniu na zebraniu w dniu 20 bm.,
na którym wygłosił referat o sytuacji ekono-
micznej robotników p. Rybczyński, sekretarz
związku pracowników zakładów użyteczności
publicznej w Bydgoszczy, rozpatrywali sprawę
podwyżki zarobków. Przedstawiciele związku
klasowego i zawodowego zjednoczenia polskie-
go zgodnie poparli żądania pracowników zakła-
dów miejskich.

W rezultacie uchwalono wysłać memoriał
do magistratu w Toruniu z żądaniem podwyż-
szenia płac zgodnie ze wzrostem drożyzny,
przyczem w memoriale wkłada się odpowie-
dzialność za następstwa, jakie wyniknąć mogą
z nieuwzględnienia żądań na władze miejskie.

ŚWIĘTOKRADZTWO.
W nocy z dnia 22 na 23. b. m. w Kościele
św. Jana w Toruniu popełniono kradzież pie-
niędzy znajdujących się w skarbonce przed oł-
tarzem św. Antoniego... Sprawca kradzieży
przypuszczalnie pozwolił się zamknąć w ko-
ściele, gdzie w nocy dokonał swego niecznego
czynu. Rano zaś niepoznanym zdołał opuścić
kościół. Straty wynikłe z kradzieży są nieznane.

Klub P. P. S. uchwalił zgłosić kandydaturę posła Daszyńskiego na marszałka Sejmu

Warszawa, 23. 2. (tel. wł.) Dzisiaj w po-
łudnie odbyło się posiedzenie klubu parlamen-
tarnego P. P. S., które trwało kilka godzin.
Było to pierwsze zebranie nowych posłów i se-
natorów, których klub liczy razem 73, z tego
63 posłów i 10 senatorów. Na to pierwsze ze-
branie klubu przybyli m. in. senator Limanow-
ski i Andrzej Strug, znany pisarz. Punktem
wielkiego zainteresowania były wybory prezy-
dium klubu. Postawiono dwie kandydatury: po-
słów Marka i Barlickiego. W głosowaniu po-
seł Marek otrzymał 37 głosów, a poseł Barlic-
ki 26 głosów. Wybrany został poseł Marek.
Następnie odbyły się wybory wicepreze-

sów, którymi zostali posłowie Niedziałkowski,
Żuławski i senator Posner.

Do komisji parlamentarnej weszli posłowie
Lieberman, Daszyński, Barlicki, Diamant, Pu-
zak, Kwapiński, Ziemiński, Str., Koczyński,
Prager, Jaworowski, Szczerkowski i Plotrowski.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad
kwestją osoby przyszłego marszałka Sejmu.
Po dłuższej dyskusji klub postanowił jednogło-
śnie postawić kandydaturę posła Daszyńskiego
na marszałka Sejmu. Z nastrojów kulturalnych
wynika, że klub P. P. S. nawiąże kontakt z in-
nymi klubami opozycyjnymi dla pozyskania
tych klubów dla osoby posła Daszyńskiego.

Coolidge nie będzie — żadnym razie kandydował

359,190,000 dolarów na amerykańską flotę wojenną.

Paryż, 23. 3. (radio wł.) „Chicago Tribune”
donosi z Waszyngtonu, iż prezydent Stanów
Zjednoczonych Coolidge wczoraj ponownie i to
ostatecznie przez sekretarza swojego kazał za-
komunikować prasie amerykańskiej, iż w naj-
bliższych wyborach prezydenta w żadnym ra-
zie nie pragnie kandydować i w żadnym razie
nie przyjmie ponownie godności prezydenta
Stanów Zjednoczonych. Prawie równocześnie
z tem kategorycznym i ostatecznym oświadcze-
niem Coolidge'a opublikował były sekretarz
prezydenta odezwa, w której wzywa partię re-
publikańską, aby zgłosiła kandydaturę Coolidge'a
i agitowała za ponownym obraniem obec-
nego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton, 23. 3. (radio wł.) Sprawozda-
nie, w którym komisja budżetowa Izby Repre-
zentantów przedłożyła zgromadzeniu plenarne-
mu roczny budżet marynarki wojennej, prze-
widuje największe wydatki na flotę wojenną,
jakie od czasu waszyngtońskiej konferencji roz-
brojeniowej sił morskich Stanów Zjednoczone na
cele floty wojennej uchwalano.

Ogólna suma wydatków na amerykańską
flotę wojenną wynosi 359,190,000 dolarów. Oznacza
to podwyższenie budżetu o 20,389,000 dola-
rów wobec dotychczasowego budżetu. Podwyż-
ka ta tłumaczy się głównie większymi wydat-
kami na cele sił powietrznych marynarki oraz
faktem, iż wszystkie 8 krawozników, każdy o
10,000 tonn pojemności, które uchwalono w ro-
ku 1924, znajdują się równocześnie w budowie.
Sprawozdanie komisji budżetowej zawiera

także memoriał admirała Moffeta, przedstawia-
jący plan budowy 2 nowych aerostatów dla
marynarki. Każdy z tych statków powietrznych
ma być 2 i pół razy większy od statku „Los
Angelos”. Pole działania nowych statków po-
wietrznych ma wynosić 11,200 mil morskich.
Długość statków ma wynosić 782 stopy, śre-
dnica 132,5 stóp. Załoga ma się składać z 16
oficerów i 45 żołnierzy. Moffet oświadczył, iż
w razie nagłej potrzeby, jak ostatnio np. w Ni-
caragui, gdzie potrzebne było spieszne otrzy-
manie posiłków, statek taki powietrzny z łat-
wością może setki żołnierzy w daleko krótszym
czasie niż drogą morską przewieźć na
pole walki. Aerostaty byłyby wielce przydatne
także jako eskorta okrętów wojennych i przy
obronie wybrzeży.

Budżet domaga się dalej m. in. także po-
trzebnych sum na budowę 271 nowych samo-
łotów w ciągu roku budżetowego 1928/29. Dla
korpusu marynarki wykazuje budżet nadwyżkę
1,104,000 dolarów wobec ostatniego budżetu z
roku ubiegłego.

W sprawozdaniu budżetowym nie jest za-
znaczone, czy podwyższenia tak znaczne oka-
zało się potrzebne z powodu wstąpienia żołnierzy
marynarki do Nicaragui i do Chin, *zawiera
jednakże uwagę, iż 7634 marynarzy zatrudnia
dowodztwo marynarki na wodach zagranicz-
nych w celu obrony interesów Stanów Zjed-
noczonych i przeprowadzania polityki amerykań-
skiej.*

Cziczeryn atakuje Anglię w obronie afery Zinowiewa

Moskwa. (PAT.) Tass donosi: Na kon-
ferencji prasowej Cziczeryn oświadczył co na-
stępnie: Informacje, jakich udzielił Baldwin w
izbie emin w sprawie listu Zinowiewa, są zwy-
kłym wymysłem, całkowicie pozbawionym
wszelkich realnych podstaw, nadto zaś posiadają-
cym charakter wybitnie oszczerczy i dotkli-
wie przykry dla członków rządu sowieckiego.
Nie dają się one również porównać z faktami
i opiniami powszechnie uznanymi.

Przypomniawszy informacje „Manchester
Guardian” z dnia 22 i aja 1927 r., że pismo Zi-
nowiewa było sfałshowane w Berlinie, Czic-
zeryn zaznacza, że Baldwin sprzeciwia się

uznaniu prawdziwego pochodzenia fałszyfikatu
i wysuwa wersję, że Komintern otrzymał go od
pewnej osoby, znajdującej się w bliskich sto-
sunkach z komunistami. Rząd angielski przy-
cisniety do muru unika świadomie odwołania
prawdy, która jest dla niego przakra i ucieka
się do środków stosowanych w dawnych cza-
sach przy wymiarze sprawiedliwości religijnej
przez Jezuitów, którzy występowali przeciwko
tym, których chcieli usunąć z jak najcięższymi
lecz zupełnie bezpodstawnymi oskarżeniami.
Wszelka możliwość utrzymania dobrych sto-
sunków z podobnymi Jezuitami jest z góry wy-
kluczona.

Dochożenia przeciw inżynierom niemieckim

„Germania” donosi z Moskwy, że najwyż-
szy sąd sowiecki ustanowił specjalną komisję
do przenowadzenia przyspieszonego docho-
dzenia przeciwko aresztowanemu inżynierom

niemieckim. Sprawa tych inżynierów ma być
sądzona łącznie ze sprawą techników rosyjskich.
Początku procesu nie można się spo-
dziewać przed 10-tym kwietniem.

„Polska praca podziemna na niemieckim wschodzie”

Alarmy niemieckie.

Katowice. (AW.) Wychodzący we Wro-
clawiu dziennik „Schlesische Tagespost” oma-
wiając w artykule „Polska praca podziemna
na niemieckim wschodzie” wynik wyborów
do Sejmu, stwierdza, że wszystkie partie pol-
skie są za dalszą kolonizacją wschodnich Niemiec,
przyczem Polska z podziwu godnym upo-
rem stara się na wschodnich kresach niemieckich
stworzyć bazę dla przyszłej inwazji. Do
tego celu, zdaniem dziennika, służy osadnic-
two polskie w Niemczech wschodnich przez ro-
botników, którzy pozornie imigrują do zachod-
nich okręgów przemysłowych Niemiec, aby
po krótkim czasie przenieść się na kresy
wschodnie, gdzie za polskie pieniądze tworzone
są polskie osiedla przy pomocy meżów zaufania
idących w ścisłym kontakcie z konsulem pol-
skim. Omawiając działalność Banku Ludowego
i Tow. Rolnik dziennik twierdzi, że udało się
Polakom wedrzeć do miejscowości, w których
1918 r. nie mówiono ani słowa po polsku a gdzie
dziś istnieją polskie towarzystwa szkolne, od-
prawia się nabożeństwa polskie, są polskie bi-
blioteki itd.

OPOZYCJA CZESKA PRZECIW UKŁADOWI HANDLOWEMU Z SOWIETAMI.

Praga, 23. 3. Po rozmowach Benesa,
czechosłowackiego ministra spraw zagranic-
nych, z Litwinowem w Genewie oświadczył
obecnie rząd sowiecki, jak donoszą z Moskwy,
iż gotowy jest zawrzeć z Czechosłowacją uk-
ład gospodarczy i handlowy. Układ ten opar-
ty byłby na jaknajwiększym uprzywilejowaniu,
na ustaleniu kontyngentów i na konwencji celnej
z autonomicznymi taryfami celnymi. Równoc-
ześnie zawartoby wzajemna konwencję kom-
sularną. Przeciw tym zamiarom czechosłowac-
kiego ministra spraw zagranicznych zwraca się
ostro prasa nacjonalistyczna i stanowczo od-
rzuca wszelkie tego rodzaju projekty, jak twier-
dzi, układ podobny oznaczałby prawne uznanie
Sowietów, które uważać należy jako zdradę
idei słowiańszczyzny. Wobec tych wiadomości o
bliskich rokowaniach między Moskwą i Praga
prasa szczególnie podkreśla wydalenie 10 oby-
wateli czechosłowackich z Rosji.

* Z Uniwersytetu Poznańskiego. Dyplomy inżyniera
rolnictwa uzyskał pp.: Wacław Bylina z wosówki w
woj. nowogrodzkiem. Jerzy Kulanowski z Biskupic w
woj. łódzkim; dyplomy inżyniera leśnictwa uzyskał p.
Jeremi Kozłowski rodem z Łodzi, p. Jan Samulski z O-
chodźnia w woj. łódzkim i p. Józef Puzyrowski z Ku-
dowic w woj. nowogrodzkiem.

OKROPNY WYPADEK W POZNANIU, Strasna śmierć pod kołami tramwaju.

Wczoraj w południe o godzinie 3,15 roze-
grał się w Poznaniu przy ul. pl. Wolności przed
wejściem do kina „Słońce” okropny i wstrzą-
sający wypadek, ofiarą którego padł wskutek
własnej nieuwagi 8-mio letni Wawrzyn Chrz-
nowski, syn kupca zamieszkałego przy Starym
Rynku nr. 91. Chłopiec ów, który w towarzy-
stwie brata oglądał afisze i program kina „Słoń-
ce” w pewnym momencie oddał się i w za-
miarze przejścia przez ulicę wpał wskutek
niezrozumiałej nieostrożności i nieuwagi pod
koła nadjeżdżającego tramwaju od strony ul.
Gwarnej Nr. 4. Chłopiec został zupełnie zmiażd-
żony i zginął strasną śmiercią na miejscu.
Głowa została prawie odcięta od tułowia,
strasnie zsepcone włókno chłopca odwieziono
do kostnicy Szpitala miejskiego. Na miejsce
wypadku zdołał przybyć ojciec nieszczęśliwe-
go. Straszny wypadek zgromadził liczny tłum
wizdów. Stwierdzono, najwyraźniej, iż winę
ponosi całkowicie nieszczęśliwa ofiara nieuwagi
własnej, a motorniczcy wozu nie ponosi abso-
lutnie żadnej winy.

ZEBRANIE ZWIĄZKU OBRONY KRESÓW ZACHODNICH.

W czwartek ubiegły odbyło się zebranie
koła toruńskiego Związku Obrony Kresów Za-
chodnich. W zebraniu wzięło udział około 30
osób z Inteligencji miejscowej. Główny referat
wygłosił na temat przebiegu rokowań handlo-
wych z Niemcami dyrektor Z. O. K. Z. p. Ko-
rzeniowski, a kierownik okręgu pomorskiego
Z. O. K. Z. p. Zaleski zobrazował działalność
organizacji na Pomorzu i przedstawił program
prac na najbliższą przyszłość. Następnie wy-
wiązała się dyskusja ożywiona i rzeczowa,
świadcząca o dużym zainteresowaniu zagadnie-
niami niemieckimi wśród zebranych.

Do zarządu koła wybrano pp. Dr. Ciosłow-
skiego, inż. Darwańskiego, p. Witterowa, staro-
stę dr. Bogocza i dr. Brejskiego. Do kom. rewiz.
weszli dyr. Centner, dyr. Targowski i p. Rzym-
kowski. Prezydium zarządu stanowić ma jed-
nocześnie delegację na zjazd okręgowy.

Szczegółowe sprawozdanie z zebrania po-
damy w następnym numerze.

KRONIKA POLICYJNA.

Przytrzymaano w Toruniu następujące oso-
by: Józefa Lewandowskiego, za kradzież z wła-
maniem, Martę Filowską z Ołtuczyna za kra-
dzież na szkodę p. Komiszkiego w Podgórzu,
Ignacego Wilanda, za kradzież w cegielni na
Rudaku.

Danielowi Adraszowi z Torunia nieznanym
sprawca skradł 600 zł. gotówka.

Dnia 22. b. m. niejaki Antoni Bogacki
skradł p. Dąbrowskiemu Władysławowi rower
wastoci 150 zł.

Dnia 22 bm. podczas mszy św. skradziono
w zakrystii kaplicy Szpitala wojskowego w To-
runiu płaszcz, własność ks. kapelana wojsko-
wego.

FANTY NA „KIERMASZ”.

Staraniem Rodziny Wojskowej odbędzie
się w niedzielę 1. kwietnia w sali Parku Wik-
torja „Wielki Kiermasz” z loterią fantowa, ame-
rykańska itp. z koncertem kilku orkiestr wojs-
kowych, na cele Kościoła Garnizonowego.

Uproszczone panie komitetowe zwraca się
do znanych z ofiarności firm i obywatelstwa
naszego z prośbą o jaknajwydatniejsze zaona-
trzenie loterii fantowej. Spodziewamy się, że,
jak zwykle, spotkała się panie kwestarki z
wielką uprzejmością i ofiarnością społeczeń-
stwa.

ZE SPORTU.

W niedzielę, dnia 25 bm. na boisku przy
szosie Chelmińskiej o godzinie 15,30 rozegrane
zostanie bardzo ciekawy mecz piłkarski o mistr-
zostwo Polski pomiędzy Polonią z Warszawy
i T. K. S.

Walne Zebranie Toruńskiego Klubu
Sportowego.

Walne Zebranie T. K. S. odbędzie się we
środe, dnia 28 marca w Dworze Artusa o go-
dzinie 19,30, w razie braku wymaganego sta-
tutem quorum następne walne zebranie odbę-
dzie się bez względu na ilość obecnych człon-
ków w ten sam dzień o godz. 20.

Zarząd T. K. S.

1) Pierwsze zawody Ligowe w Toruniu.
(Polonia Warszawa — T. K. S.).

W niedzielę 24 marca rozegra T. K. S. na
miejskim boisku przy szosie Chelmińskiej
pierwsze w tym sezonie zawody o Mistrzo-
stwo Polski z K. S. Polonią z Warszawy.

Zainteresowanie zawodami Ligowymi jest
zawsze olbrzymie, gdyż wynik każdego zawo-
dów decyduje o zdobyciu cennych punktów,
normujących szanse poszczególnych preten-
dentów do tytułu „Mistrza Polski”.

Polonia z Warszawy znana jest dobrze w
Toruniu z gry eleganckiej i kombinacyjnej, to
też zawody z tą drużyną należą zawsze do
najefektowniejszych i przynoszących widzom
wiele prawdziwych emocji.

T. K. B. po intensywnym treningu, znajdu-
je się obecnie w dobrej formie i z pewnością
w pierwszych tych zawodach starał się będzie
uzyskać zwycięstwo. Początek zawodów punk-
tualnie o godz. 15 przedmatsch T. K. S. II
Baon Balonowy o godz. 13,30.

Zarząd T. K. S.

Popierajcie Polski Biały Krzyż

Str. 4.

Prymas Hlond

U Nuncjusza Apostolskiego.

Warszawa. (AW.) Oficjalna wizyta złożył monsignorowi Marzaghiemu ks. kardynał Prymas Hlond wraz ze swymi sufraganami, biskupem wrocławskim ks. Krwiniem i biskupem chełmińskim ks. Okoniewskim.

P. Devey

W Łodzi.

Łódź. (PAT.) Bawił tu p. Devey, członek Rady Banku Polskiego. P. Devey przybył do Łodzi jako prywatny gość członka Rady Banku Polskiego p. Henryka Grohmana. P. Devey zwiedził fabryki Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana oraz Leonarda. P. Devey złożył wizytę wojewodzie Jaszczoltowi oraz prezydium magistratu, poczem odbył konferencję z dyrektora łódzkiego oddziału Banku Polskiego, następnie przybył do siedziby Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, gdzie odbyła dłuższa konferencja z przedstawicielami przemysłu łódzkiego, informując się o stanie produkcji oraz całokształcie postulatów włókiennictwa łódzkiego. W godzinach popołudniowych p. Devey zwiedził fabryki włókiennicze.

B. ks. Okoń

Pragnie pojednania z Kościołem

Warszawa. (AW.) B. ks. Okoń przebywający w więzieniu w Lublinie przesłał pod adresem biskupa Fulmana list, w którym wypowiedział swe gorące pragnienia pojednania się z Kościołem i poświęcenia się pracy kapłańskiej. B. ks. Okoń zamierza podobno wycofać się z życia politycznego i resztę swego życia poświęcić pracy kapłańskiej.

Aresztowanie komunistów

W województwie nowogródzkim

Wilno. (AW.) W ciągu dni ostatnich w województwie nowogródzkim policja zarządziła szereg aresztowań i rewizji wśród osób podejrzanych o przynależność do komunistycznej partii Zachodniej Białorusi. Ogółem na terenie 4-ch powiatów aresztowano kilkudziesięciu wybitnych działaczy partii komunistycznej. W ostatnich dniach w pociągu między Baranowiczami i Stonimem aresztowano 2-ch członków kom. partii Zach. Biał., w Stonimiu zaś aresztowano łącznika między komitetem okręgowym partii a centralą. Przy aresztowanych znaleziono szereg dowodów obciążających oraz odezwę, wzywającą do protestowania przeciw procesowi Hromady i do walki z rządami burżuazji w Polsce.

Zatarg niemiecko-sowiecki

Sprawa komunikacji telefonicznej między Berlinem i Moskwą.

Berlin. (PAT.) Cała prasa berlińska omawia obszernie doniesienie „Izwestii” w sprawie komunikacji telefonicznej między Berlinem i Moskwą, powołując się na to, że Niemcy nie mogą przyznać misjom handlowym Rosji sowieckiej tych przywilejów, które przysługują zwykle przedstawicielstwu dyplomatycznemu, ponieważ związane były w tym zakresie uchwały konferencji narzykowej związku telegraficznego świata w listopadzie 1925 r. „Tägliche Rundschau” zamieszcza przytem niezwykle ostrą komentarz, w którym podkreśla, że rząd sowiecki w dalszym ciągu odpowiada milczeniem na żądanie rządu Rzeszy o zakomunikowanie mu przyczyn aresztowań dokonanych w Zagłębiu Donieckim. Jeżeli ktoś tak obraża zasady obowiązujące w stosunkach między cywilizowanymi państwami, do których przestraszania pozatem obowiązuje się one traktatowo, nie może żądać specjalnych uprzejmości.

W Rumunii

Rząd ma unieważnić mandaty partii chłopskiej.

Bukareszt. (PAT.) Lupta donosi, że rząd zamierza unieważnić mandaty narodowej partii chłopskiej, gdyż postawie ci faktycznie usunęli się od pracy w parlamencie, poczem rozpisane będą nowe wybory w odnośnych okręgach. Według regulaminu parlamentu rumuńskiego poseł traci mandat, jeżeli nie brał udziału w posiedzeniach izby przez 12 posiedzeń bez usprawiedliwienia. Rząd przy nowych wyborach nie postawi własnych kandydatów, lecz zamierza pozostawić te mandaty stroniectwem opozycyjnym.

Wiadomości w trzech wierszach

Warszawa. P. Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał na kilkudniowy wypoczynek do Spaly.

Warszawa. Trzech posłów N. P. R. wybranych z okręgu śląskiego z listy nr. 1 mają wstąpić do klubu N. P. R. Do Ch. D. mają wstąpić posłowie z jednki Makarewicz i Brvła.

Berlin. Reichstag przyjął w trzecim czytaniu umowę polsko - niemiecką w sprawie polskich robotników rolnych.

Praga. Zniesienie wiz paszportowych między Austrią i Czechosłowacją nastąpi dnia 5 kwietnia.

Bruksela. Szwajcer cesarza Wilhelma Zbikow wyjechał z Belgii w niewiadomym kierunku.

Salzburg. Odwołano zwłoki 12 turystów, którzy zostali zasypani przez lawinę.

Wiedeń. Rada Narodowa ratyfikowała układ handlowy austriacko - francuski.

Ryga. Prasa zapowiada małego niebawem nastąpić przybycie z Moskwy transportu zła sowieckiego wagi 80-ciu pudów.

Nowy Jork. Pogłoski, które rozszły się o znalezienie samolotu lotnika Hinckliffa, okazały się pozbawione podstaw.

Kto się zajmie przyjmowaniem rzesz zwiedzających

P. W. K. ?

Wielkopolski Związek dla popierania turystyki

W tych dniach powstała w Poznaniu nowa placówka, która niewątpliwie odegra dodatnią rolę w rozwoju kulturalnym i gospodarczym Wielkopolski i przyczyni się do odciążenia Dyrekcji Powszechnej Wystawy Krajowej od części zadań, które są w krótkim czasie do wykonania.

Niewątpliwie odgrywa ruch turystyczny dla każdego kraju bardzo poważną rolę tak pod względem ekonomicznym jak i krajoznawczym. Wszyscy wiemy że naprzekąd kraje alpejskie, Szwajcaria, Tyrol itd. ubogie w plody rolnicze i inne naturalne bogactwa, wyrównują swój bilans tylko dzięki wielu milionom pozostawianym rokrocznie przez setki tysięcy turystów zwiedzających niezrównane skarby przyrody tych krajów. My w Wielkopolsce wprawdzie nie posiadamy krajoznawczych równań się mojących z alpejskimi ale i u nas nie brak urozmaitych zakątków, historycznych pamiatk drogię sercu polskiemu lub też warsztatów intensywnie pracy rolniczej i przemysłowej. A jak mało widzieliśmy dotąd u siebie rodaków z innych dzielnic, nie mówiąc już o bardzo rzadkich gościach z zagranicą. Winiem temu w znacznej mierze brak należytych organizacji i odpowiednich urządzeń. Powszechna Wystawa Krajowa odbyła się małym w następnym roku ścienie olbrzymie rzesze zwiedzających do Wielkopolski i trzeba zawczasu przygotować się do godnego przyjęcia ich. Nieś to doświadczeń nabytych każdorazowo przy przyjmowaniu licznych kongresów i wycieczek przez przetrwanie komitetów poszło na marne z powodu braku stałej organizacji która by się tem zajmowała!

Tego rodzaju rozważania skłoniły p. prezidenta Ralskiego do pojęcia przystąpienia do celu stworzenia takiej stałej organizacji dla popierania turystyki i zaproszenia przedstawicieli wszystkich ważniejszych i zainteresowanych instytucji na posiedzenie konstytuujące. Pierwszy referat wygłosił p. dyr. Zaleski o dawniejszych wzorach niemieckich organizacji ruchu turystycznego, poczem p. radca Rolski omówił zadania towarzystwa.

Instytucja ta jest pomyślana w większym stylu, będzie musiała utrzymywać własne biuro, na którego czele stanie człowiek poważny, władający kilkoma językami i posiadający odpowiednie kwalifikacje. Wydatki pokrywa subwencje ofiarowane przez instytucje rządowe i samorządowe oraz wpłaty członkowskie i inne dochody.

Wobec zrodę wszystkich obecnych na utworzenie Związku którego projekt statutu poprzednio był już opracowany, stwierdził p. prezydent Ralski po przeprowadzeniu dyskusji, że przedłożony statut przyjęto w imieniu następujących instytucji:

Urząd Wojewódzki. Magistrat m. Poznania. Izba Przemysłowa - Handlowa. Izba Rzemieślnicza. Powszechna Wystawa Krajowa. Poznański Dyrekcja Kolei Państwowych. Dyrekcja Tramwajów Miejskich. Związek Obrony Kresów Zachodnich. Związek Towarzystw Kupieckich. Związek Burmistrzów. Związek Publicystów i Dziennikarzy. Gospodarczych Muzeum Wielkopolskie. Liga Morska i Rzeczna. Narodowy Uniwersytet Rolniczy. Towarzystwo Czynieli Ludowych. Klub Automobilistów. Towarzystwo Cyklistów. Poznański Związek Klubów Wioślarskich. Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania. Orlis. Towarzystwo Polsko - Czeskie. Towarzystwo Polsko - Francuskie. Towarzystwo Polsko - Jugosłowiańskie. Towarzystwo Polsko - Duńskie i Akademicki Związek Sportowy.

Niektórzy delegaci zastrzeżili zgodę reprezentowanej przez nich instytucji.

W końcu wybrano do Zarządu jako prezesa p. radca St. Rolskiego, jako zastępcę prezesa dr. K. Kolszewskiego, jako sekretarza dr. T. Smoluchowskiego, jako skarbnika p. St. Broniarza i członków dyr. Zaleskiego, dyr. prof. L. Głabisza i p. W. Kędzińskiego (Orbis). Nowo założone Towarzystwo rozpoczęło natychmiast swoją działalność.

Dr. Radwan po podróży do Ameryki Południowej**Ogród śmierci - Skradziona dusza mułajki - Torador hipnotyzer**

Z powodu ogromnego zainteresowania się sfer naszego społeczeństwa zjawiskami autosugestji, korzystamy z pobytu w naszym mieście twórcy nowej metody autosugestji, głośnego psychologa dr. Radwana, aby zadać mu szereg pytań dotyczących jego osoby.

— Jak długo przebywał pan zagranicą, i na czem polegała pańska działalność?

— Zanioszony przez wysokie osobistości z Ameryki Południowej, miałem wykłady o moich metodach autosugestji na uniwersytetach w Brazylii, w Chile, Meksyku, Kubie, Wenezueli, Guatemeli itd. W tym miejscu dr. Radwan przedstawia nam wielkie tomy sprawozdań prasy amerykańskiej na temat jego wyników w stosowaniu metody autosugestji, celem usuwania zębnych nałogów, jak alkoholizm, morfinizm, iako też odzwyczajania się od palenia papierosów.

— Jakże pan miał najciekawsze przeżycia w czasie swojej podróży?

Wielkie wrażenie zrobił na mnie instytut położony koło St. Paulo dla wrażliwania siro-wicy przeciw ukąszeniu jadowitych węzów. Przestrzeń na której przewala się setki tysięcy węzów można nazwać ogrodem śmierci, bo wśród pięknych palm i kaktusów, na wielkiej przestrzeni przewalała się najbardziej jadowite węże, skazane na śmierć głodową. Cała przestrzeń jest otoczona eteholkim rowem napełnionym wodą, tak, że żaden z węzów nie może się przez nie przedostać i z powodu braku pożywienia powoli umiera. Od czasu do czasu tylko wchodzi między nie dozorca, zrezywnym ruchem łapie węża za kark i wyciska do retorty

ład, który jest potrzebny do wytwarzania siro-wicy.

Drugie nie mniej silne wrażenie przeżyłem w Trinidad, przedcudnie położonej miejscowości. Przechadzając się po najbardziej uczeszczonej ulicy miasta zobaczyłem nagle przed sobą mułatkę cudownej urody. Nie namyślając się długo nastawiłem kodak, zrobiłem zdjęcie, gdy mułatka nagle zaczęła strasznie krzyczeć, wołając ustawicznie: „oto ten cudzoziemiec ukradł moją duszę”. Gdy tłum złożony z tublewców przybrał wobec mnie groźną postawę, wtedy mi wytłomaczono, że według pojęcia ludności przez fotografowanie zabiera się duszę człowieka, która od tego czasu pozostaje na płycie.

W czasie mojego znowu pobytu w mieście Meksyku, opowiada dalej dr. Radwan, miałem sposobność być świadkiem ostatniego występu znakomitego toradora Gaona, Gaona znany był z tego, że swymi wielkimi czarnymi oczyma hipnotyzował rozszalone bestje, przeobrażając je w posuszne mu stworzenia.

Powróciwszy po czteroletnim pobycie w Ameryce do kraju, doznałem serdecznego przyjęcia w Warszawie ze strony sfer naukowych, zaoferowano mi godność wicereasa Tow. Metapsychicznego w Warszawie, iakoż nowolano mnie na redaktora naczelnego „Zagadnień metapsychicznych”, jedynego fachowego czasopiisma tego rodzaju w naszym kraju.

Zachęcony temi obławami życzliwości założyłem instytut praktycznej psychologii w Warszawie, który systemem korespondencyjnym stosuje moją nową metodę autosugestji.

wym kierunku można stworzyć wyraźne postępy psychicznego rozwoju.

Dwa eksperymenty Dra Radwana, dające przykład imponującej sily sugestywnej p. Radwana były wcale interesujące, a zwłaszcza teniec jednej z pań w takt żałobnego marsza Szopena, zawierał sporo artystycznej ekspresji i wyrazu mimicznego. Niestety obecni na sali orędstawiciele władz policyjnych zaprotestowali urzędowo przeciw dalszym eksperymentom, nazywając je działaniem „hipnotyzera”. Oczywiście o hipnozcie nie mogło być mowy, skoro odnośnie medjum natychmiast po doświadczeniu zeszło z estrady.

Skutkiem onowcei władz policyjnych doświadczenia zostały skrócone.

Przyznajemy, że tego rodzaju doświadczenia winny być raczej odbywać w gronie uczonych, lekarzy i znawców psychologii, i wtedy miałyby znaczenie poważniejsze, jako dowód zaniedbania w kształceniu pewnych dziedzin naszego życia psychicznego.

Przeszło 28 milionów pasażerów przewiozły tramwaje poznańskie w roku 1927

w roku 1927

Jak przedstawia się wynik rocznej pracy P. K. E.

— Dzięki niezmordowanej energii i pracy odpowiedzialnych czynników miasto nasze stało dąży naprzód we wszystkich dziedzinach.

Niejednokrotnie zainicjowaliśmy naszych Czytelników o pracach różnych instytucji miejskich. Dziś chcemy podzielić się z szeregiem nader ciekawych danych o ruchu tramwajowym Poznania i pracami dyrekcji.

Długość linii tramwajowych w roku 1927 wynosiła 51,383 km wagonomik wozy motorowe zrobiły 2 872 187,3 wozw przewiezione 1 380 686,4, razem 4 252 873,7. W porównaniu z rokiem ubiegłym jest pewien wzrost, gdyż roku ub. sumą wagonomik woźów motorowych i przewiezione wynosiła 4 181 186,8.

Za biletami jednorazowymi przewieziono 1927 roku 21 174 706 osób, gdy 1926 roku 19 444 093 osoby. Za abonentami przewieziono 7 504 450 osób, podczas gdy 1926 roku 6 854 576 osób. Ogółem w roku 1927 przewieziono tramwajami 28 669 185 osób.

Największa frekwencja cieszyła się tramwaje w miesiącach — maju i październiku. W maju przewieziono 1 233 050 osób, w październiku 1 950 625 osób. Najmniejsza frekwencja była w miesiącach — styczniu i lutym. W styczniu przewieziono 1 523 031 osób, w lutym 1 416 876 osób.

Widzimy więc, iż miesiące zimowe ujemnie wpływały na frekwencje, natomiast w miesiącach pozostałych frekwencja jest przeciętnie o 300 tys. osób większa.

W związku z Powszechną Wystawą Krajową dyrekcja P. K. E. przygotowała udogodnienia połączeń linii z sobą by uregulować ruch tak, jak on sam tego będzie wymagał. Między innymi zamierza dyrekcja puścić 3 pociągów (16 wagonów) z placu wystawowego do śródmieścia.

O pracach P. K. E. w związku z Wystawą Powszechną pisac będziemy w najbliższych tygodniach.

PIERWSZE OBRADY NOWYCH KLUBÓW PARLAMENTARNYCH.

Warszawa, 23. 3. (tel. wł.) Pod przewodnictwem pułkownika Sławka odbył się we wtorek rano pierwsze posiedzenie posłów bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Na posiedzeniu tem nastąpi wybór prezjdium.

W dniu dzisiejszym obradowali konserwatyści klubu jedyński pod przewodnictwem ks. Radziwiłła.

Warszawa, 23. 3. (tel. wł.) Jutro w sobotę rozpocznie swe obrady klub wyzwolenia i kontynuować je będzie przez niedziele. Jutro obradować będzie również klub listy Nr. 24. W niedzielę i poniedziałek zbiora się Kola żydowskie, Ch. D. Piast i kluby ukraińskie.

Warszawa, 23. 3. (tel. wł.) Rozbił przy wyborach żydzi zamierzają połączyć się w jedno kolo, co jest zupełnie zrozumiałe wobec zmniejszenia się mandatów żydowskich w Sejmie. Połączyć się jednak mają zamiar jedynie posłowie z list Nr. 17 i 18, t. j. sjonisci małopolscy i żydzi z listy bloku mniejszościowego posła Grunbauma. Oba odłamy żydowskie postanowiły nie przyjmować do kola żydowskiego posłów żydowskich wybranych z listy Nr. 1, t. j. posłów Wiślickiego, Kirschbrauna i senatora Dahla.

O ZASIŁKI DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Warszawa, 23. 3. (tel. wł.) Dzisiaj w godzinach popołudniowych udała się do wiceministra skarbu dr. Tadeusza Grodyńskiego delegacja Centralnego Komitetu Porozumiewawczego Związku Pracowników Państwowych w sprawie przyznania przez rząd pracownikom państwowym zasiłków aż do momentu uchwalenia nowej ustawy uposażeniowej. Delegacja reprezentuje kilkanaście wielkich związków pracowników państwowych i w ich imieniu domaga się będzie uczynienia znośniejszej sytuacji materialnej całej rzeszy urzędników.

Chodzą pogłoski o tem, że podobno istnieje zamiar przyznania przez rząd tymczasowych zasiłków urzędnikom państwowym za miesiąc kwiecień i maj w wysokości 20—30 procent ich uposażenia. Szeroki ogół urzędników państwowych oczekuje z zrozumiałym napięciem wyników dzisiejszej audjencji. Nie trzeba dodawać, że przyspieszenie nowej ustawy uposażeniowej, która by raz wreszcie ustaliła pensje pracowników państwowych według słusznych norm, przyjęte byłoby z najwyższą ulgą.

NIEMCY O POLSKO-LITWISKIM UKŁADZIE HANDLOWYM.

Berlin, 23. 3. „Deutsche Allgemeine Zeitung” stwierdza w komentarzu do wiadomości o parafowaniu w Rydze polko-litewskiego układu handlowego, iż rzeczą zniemienna jest, że układ parafowano za wyjątkiem jednej ważnej klauzuli. W klauzuli tej Polska pragnęła zastrzec sobie prawo, iż w swoich stosunkach handlowych z Litwą będzie mogła ustanowić ulgi celne daleko większe jeszcze niż ulgi i największe uprzywilejowanie, przyznane Łotwie. Dalej z sarkazmem stwierdza polakożeręce pismo, iż już w roku ubiegłym udało się dyplomacji polskiej podobną klauzulę przeprowadzić w układzie handlowym z Estonją, która jest tak dalece przychylnie usposobiona dla Polski, iż nado opiera się życzeniom Warszawy. Łotwa natomiast stanowczo odrzuciła klauzulę, którą Polska pragnęła przeprowadzić, co nietylko tem, zdaniem pisma niemieckiego, się tłumaczy, iż Łotwa i Polska są poważnymi konkurentami na rynku litewskim, który Polska zresztą zasiała drogą okrężną. Odmowne stanowisko Łotwy tłumaczy się raczej głównie względami Łotwy na Litwę, która przed rokiem przyjęcie klauzuli tej przez Estonję uważała za akt nieprzyjazny. „Litwa obawia się i cofa przed wszelkimi bliższymi stosunkami handlowymi z Polska, i tak rzeczą zrozumiałą jest, iż rząd kowieński czuje się niemile dotknięty i zaskoczony, jeśli Polska w stosunkach handlowych z Litwą przyznaje sobie ulgi, nie pytając się Litwy, czy też Litwa wogóle na takie ulgi zechce się zgodzić. „A dla Polski jest widocznie kwestja prestiżu, aby sobie kazać potwierdzić przez państwa nadbaltyckie, iż Polska ma prawo domagać się różnego uprzywilejowania przed innymi państwami w stosunkach gospodarczych z Litwą, które na razie wogóle jeszcze nie istnieje. Zwłaszcza obecnie, kończy pismo niemieckie, przed rozpoczęciem rokowań w Królewcu, byłoby dla Polski rzeczą przyjemną, gdyby Łotwa, która w zatargu polsko-litewskim pragnie zachować jaknajdalej idącą neutralność, Polsce coś podobnego zaświadczyła w postaci owej klauzuli, Łotwa jednakże życzenia polskiego nie uwzględniła.

Zawity komentarz pisma niemieckiego jest jednym dowodem więcej, jak Niemcy na każdym kroku pragną szkodzić Polsce, a jak przekretnie tłumacza je równocześnie.

MEMORIAŁ UCZONYCH SOWIECKICH. O znaczeniu chemii.

Ryga, (tel. wł.) Przewodniczący rady komisarzy ludowych Ryków przyjął delegację najznakomitszych uczonych sowieckich w dziedzinie chemii, między innymi członków akademii, profesorów oraz inżynierów, którzy mu wręczyli memoriał o znaczeniu chemii dla gospodarczego i kulturalnego rozwoju związku sowieckich republik. Memoriał ten zawiera spostrzeżenia uczonych, dotyczących rozwoju gospodarczych zagadnień światowych, w szczególności zaś omawia problem rozwoju chemii i techniki oraz daje cały szereg rad praktycznych na tem polu. Ryków oświadczył, że w sprawie rozpatrzenia wszystkich w memoriale zawartych zagadnień, powołana zostanie specjalna komisja rządowa, w której skład wejdą również uczeni rosyjscy. H. E.

W CODZIENNEJ WALCE.

Baczewski a von Kries

(Jg.) Podczas przemówienia znanego obrońcy praw mniejszości polskiej w sejmie pruskim, posła Baczewskiego, zdarzył się zmienny incydent.

Podczas mowy posła Baczewskiego, wiceprzewodniczący izby dr. von Kries trzykrotnie wzywał go, aby nie odstępował od tematu. Kiedy poseł Baczewski przemawiał w dalszym ciągu, wiceprzewodniczący zarządził głosowanie, czy poseł Baczewski może dalej mówić.

I dziwna rzecz: większość izby wypowiedziała się przeciw odebraniu głosu pos. Baczewskiemu. Tę samą noc Kries dopatrzył się w wyniku głosowania krytyki swego postępowania i oświadczył listownie przewodniczącemu sejmowi, że składa godność wiceprzewodniczącego.

To przesilenie jest wyraźnym sukcesem posła Baczewskiego. Większość sejmowi uznała walor rzeczowych i poważnych argumentów polskiego posła.

Obrońca praw polskiej mniejszości znajduje się więc w dobrych rękach.

Kronika Wielkopolski

DZIEWCZYŃKA POD KOŁAMI SAMOCHODU.

Inowrocław (w) Kolarz Baczewski z Inowrocławia zgłosił najeżdżenie jego 8 letniej córki przez doradzkę samochodową nr. 7. — Należąca odniosła poważne urazy cieleśne. Dochodzenia w toku.

SZKIELET DZIECKA ZNALEZIONO W LESIE

Znin (n) W lesie pod Zarzarnem znaleziono szkielet dziecka. Dochodzenia policyjne dotąd nie ustaliły kto porzucił dziecko. — Mimo to policja dalej robi dochodzenia, aby wykryć zagradową sprawę, kto zakopał zwłoki dziecka i z jakiej przyczyny.

POŻAR SPOWODOWAŁ SZKODĘ NA KILKANASIECIE TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Wazrowiec (c) W nocy w Podlaskach Wysokich (pow Wazrowiec) powstał pożar u gospodarza Alekszego Berelkowskiego. Pożar przenosił się na sąsiednią stodołę i chlew i zniszczył te doszczętnie z całym marnym inwentarzem.

Od stodoły zależało się zabudowanie sasiada kosp Wołciecha Suchego. I tu pożar nieubłaganie zniszczył cały dom mieszkalny, stodołę i cały znajdujący się w niej inwentarz marny.

Berelkowski ponosił szkodę na 15 tysięcy zł, zaś Suchy na 25 tys. zł.

Policja prowadzi energiczne śledztwo w celu ujawnienia przyczyn pożaru.

AFERZYŚCI PRZED SADEM.

Ostrów (w) Toczy się sensacyjny proces przeciw członkom Kasy Oszczędności, trwający już kilka dni. Jeden ze świadków zeznał, że Mosiński sprzedał listy dolarowe wbrew jego wyraźnemu zakazowi i bez jego woli.

Prokurator Grzeńki stawia wniosek o stwierdzenie protokolarne zeznań Mosińskiego i przekazanie odpisu prokuraturze, która rozpoczyna przeciwko Mosińskiemu dochodzenie karne, jako oskarżonemu o zbrodnie krzywoprzysięstwa. Wnosi również o uchwalenie aresztowania Mosińskiego, ponieważ zachodzi obawa dalszych matactw (Wniosek ten wywołuje na sali ogólne poruszenie).

Sąd udaje się na naradę. Wniosek prokuratora uzyskuje uchwałę. Prokurator wypełnia odrębnie odrębny akt i wreca go posterunkowemu. Posterunkowy aresztuje Mosińskiego i wśród grobowego milczenia wprowadza do więzienia śledczego.

Prokurator w przemówieniu podniósł, że cała wina za malwersację w Kasie spada na jej zarząd. Stwierdził to świadkowie.

Reasumując p. prokurator wnosi o ukaranie osk Klimka za fałszerstwo dokumentów (w dwóch wypadkach) po sześć miesięcy więzienia za fałszerstwo sześć miesięcy więzienia, za sprzeniewierzenie — trzy lata więzienia, za zniewagę urzędników — sześć miesięcy, łącznie kara 4 lata więzienia.

Osk Matyszkiewicza za zniewolenie urzędnika podwładnego (w dwóch wypadkach) po 1 roku więzienia za fałszerstwo 6 miesięcy więzienia, — łącznie kara półtora roku więzienia.

Osk Sikora za paserstwo — 1 rok więzienia. Wyrok ten powinien być znakiem ostrzegawczym na przyszłość dla wszystkich.

Rok przeżyć, walki i bohaterstwa

Na marginesie „Roczników Katolickich” X. N. L. Cieszyńskiego.

„Roczniki Katolickie”, których ukazał się już okazałej objętości tom szósty, nie potrzebują polecenia. Stały się one niezbędnym vademecum dla duszpasterzy, publicystów, działaczy katolickich i dziejopisów. Z niezwykłą i godną pochwały skrupulatnością zbiera X. Nikodem Cieszyński wszelkie daty i fakty związane z życiem katolickim w całym świecie, operuje obszernym materiałem ksiązkowym i prasowym, nie zaniebując autopsji i skwapliwie korzysta z informacji korespondentów. W rezultacie mamy dzieło, w którym zobrazowane zostało wszystko to, co dotyczy Kościoła katolickiego i katolików w roku 1927. Autor starał się o utrwalenie i wyjaśnienie tych przejawów życia, faktów i prądów, które w życiu społeczno-religijnym wybiły się na czoło. Są tam karty pełne podniosłej radości, ale są również karty pisane pod wrażeniem krwi ofiarnej nowoczesnych męczenników w Meksyku i ciężkich walk katolików prześladowanych w innych krajach. Właśnie szczegółowym opisem wyrafinowanych w okrucieństwie prześladowań meksykańskich rozpoczyna się jeden z czołowych rozdziałów „Roczników”. Dowiadujemy się całą prawdę, tak nerficznie przez prasę liberalno-żydowska ukrzywana, o Meksyku pod rządami krwawego Callesa, rozproszone w codziennych wiadomościach kronikarskich na łamach codziennej prasy katolickiej, fakty zostały tu zebrane w świetlną całość. Krzemniemy się wieściami o bohaterstwie obronie podjętej przez Ligę obrony religijnej, ożywiają bohaterstwem Garzy i powstającą akcją gen. Gonzalez'a.

Zjazd Naukowy Tow. Teologicznego we Lwowie

Pierwszy zjazd naukowy Polskiego Towarzystwa Teologicznego odbędzie się we Lwowie w dniach 11 i 12 kwietnia 1928 roku pod protektoratem J. E. Ks. Metropolity dr. Bolesława Twardowskiego, arcybiskupa lwowskiego.

Program: W środę, dnia 11 kwietnia: Msza św. na intencje zjazdu, która odbędzie się w Bazylice Archikatedralnej Protektor Towarzystwa J. E. Ks. Arcybiskupa Twardowskiego.

Uroczyste posiedzenie inauguracyjne w Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza: 1. Powitanie zjazdu przez J. Magnificencję Rektora Uniwersytetu J. K. Ks. Adama Gerstmana, 2. Ks. Szczepana Szydelskiego, 3. J. E. Ks. Arcybiskupa Bolesława Twardowskiego, 4. Wykład Ks. Konstantego Michalskiego z Krakowa na temat: „Augustynizm i tomizm w myśli chrześcijańskiej”.

Posiedzenie plenarne w sali im. Ks. Arcybiskupa Bilczewskiego (w gmachu uniwersyteckim).

Walne zgromadzenie Pol. Towarzystwa Teologicznego.

Komitet zjazdowy: Ks. Stanisław Bulanda, Tarnów. — Ks. Ignacy Chwirut, Lwów. — Ks. Henryk Cichowski, Lublin. — Ks. Kazimierz Dworak, Kielce. — Ks. Teofil Długosz, Lwów. — Ks. Adam Gerstmann, Lwów. — Ks. Antoni Górniśiewicz, Lwów. — Ks. Władysław Hozakowski, Poznań. — Ks. Aleksy Klawek, Lwów. — Ks. Jerzy Koźłowski, Poznań. — Ks. Franciszek Lisowski, Lwów. — Ks. Stanisław Maślowski, Katowice. — Ks. Wilhelm Michalski, Warszawa. — Ks. Leon Puciata, Wilno. — Ks. Aleksander Pechnik, Lwów. — Ks. Maksymilian Raszeja, Pielpin. — Ks. Piotr Stach, Lwów. — Ks. Szczepan Szydelski, Lwów. — Ks. Józef Umiński, Plock. — Ks. Eugeniusz Żukowski, Przemysł.

FALSZYWY LEKARZ POD KLUCZEM.

Pleszew (w) W Pleszewie i okolicy grasował jakiś spryciarz, nazwiskiem G., który korzystając z ogromnej naiwności ludzkiej, udawał lekarza nie posiadając w tym względzie najmniejszych kwalifikacji i jedynie niebawmy tunet. Dzięki niemu też powodziło się mu nie nienałeżenie i porzucił uchodzić za „cudotwórcę” zarabiacz nokaźnie: miał bowiem wielu pacjentów których potrafił zrecznie obelżać.

W rezultacie szarlatanem zajął się policja i wczas leszce zdołała władza bezkarnościowo obłożyć aresztem kilka wielkich pak zawierających narkotyczne butelki oraz buteleczki z przedziwnymi płynami, miksturami, proszkami ziołami itd. oraz wiele innych przrządów lekarskich. Ponieważ G. ma wiele „sprawek” na sumieniu i należy to dokładnie zbadać, co niewątpliwie przeprowadza władze śledcze — zatem poprzedziliśmy narazie na stwierdzenie że szarlatan jest umiarkowanie.

Kronika Pomorza

ZNOWU NAPAD NA SZOSIE.

Tczew (cz) Nieznani sprawcy napadli na przejeżdżającego rowerzystę na szosie pomiędzy Czarninem a Warmierzem. Szczęśliwie zdołał się dla napadniętego, że właśnie w tej chwili nadjechał samochód Złoczewski porzucił swa ofiarę i uciekł. Policja wszczęła energiczne śledztwo.

Kronika Śląska

BANDYTA LELEK ZAŚTRZELONY PRZEZ POLICJĘ.

Mysłowice (w) Po zastrzeleniu przez policję w Modziszewie groźnego bandyty Leleka który planował napad na mieszkańce Ks. parafia Goli w Niwce, Urząd śledczy w Sosnowcu, prowadząc dochodzenie wykrył główną kryjówkę zabitego bandyty.

Według krawców werysi zastrzelony bandyta jeszcze na kilka dni przed swą śmiercią odgrażał się że zastrzeli jednego z przewodników policji, dozorcę więzienia myślowickiego który dał mu się we znaki podczas pobytu w więzieniu oraz dwie swe znajome, które używał do przewożenia i sprzedawania kradzionych przedmiotów. Tych ostatnich chęci się pozbrył obawiając się, aby, jako wtałemiczne w tego sprawki bandyckie, nie zdradziły go.

Groźby te jednakże nie ziściły się i bandyta sam zginął z ręki policji.

W trzech rozdziałach ujeta została Ameryka Północna Krócej i treściwiej życie religijne w Anglii, gdzie podkreślić należy zwycięski podbój idei katolickiej. Projekt o swobodach katolickich znalazł doniosły w skutkach wyraz w t. zw. Roman. Catholic Relief bill, wydanym w roku 1927. Austrje opracował X. dr. Jan Korzonkiewicz, poświęcając gros uwagi sprawom społecznym, naukowym i literackim. Sprzeniewierzenie się św. Wacławowi jest wyrazem trwającego rozkładu religijnego w Czechosłowacji i tam jednak rozpoczęła się już akcja samoobronny katolików.

Subtelna, aktualna a często fałszywie komentowana sprawa potencjalności de „L' Action Francaise” omawia szczegółowo X. dr. Zvemunt Pilch. Mimo szczegółowego ujęcia zagadnienie to nie jest dostatecznie jasno piete. Subtelności i kazuistyczne argumenty, którymi tak umiejętnie szermuje prasa symmatyzująca z akcją Maurras'a, nie zostały przez referenta należycie wyświetlone. Leniej znacznie przedstawia się rozdział o działalności Federacji katolicko-narodowej z gen. Castelnu na czele.

Bardzo interesujący jest rozdział poświęcony masonerji i rotarystom. Szkoda, że autor nie mógł już uwzględnić rewelacyjnej w tym przedmiocie pracy Ludendorffa. Omawiając życie religijne u naszego zachodniego sąsiada, Niemców, notuje autor przedewszystkiem przejawy neo-poganizmu wrażliwego się w kulcie bezwstydny, zmniejszenie liczby urodzeń ruchu odstępstwa itp. Z niezrozumiałych powodów pominął autor milczeniem rocznice zgonu współtwórcy ruchu katolicko-społecznego biskupa Kettlera (13-20 lipca 1877), któremu prasa i czaso piśmiennictwo poświęciły obszernie wspomnienia i ciekawe prace (zeszyty 4, 5 i 6 „Reich u. Heimat”).

Polisce poświęcił autor dziesięć obszernych rozdziałów, rozpatrując zagadnienia życia katolickiego pod wszechstronnym kątem widzenia.

Sport i kultura fizyczna

Kongres dla Spraw Sportu i Wychowania Fizycznego Kobiet.

W Warszawie zawiązał się Komitet Organizacyjny i Kongresu dla Spraw Sportu i Wychowania Fizycznego Kobiet. Komitet pragnie zebrać dane o pracach sportowych i zwraca się do wszystkich klubów i towarzyszy gimnastyczno-sportowych z prośbą, by nadesłały informacje:

- a) ile kobiet posiada klub wśród swoich członków;
b) ile z tego wieku: 1. poniżej 18 lat; 2. 18-21 lat; 3. powyżej 21 lat;
c) ile kobiet bierze udział w poszczególnych sekcjach (wymienić jakie);
d) ile jest czynnych zawodniczek i w jakich gałęziach sportu;
e) pod czystem kierownictwem trenują kobiety w poszczególnych sekcjach:
f) czy praca ta napotyka na trudności techniczne lub organizacyjne i jakie;
g) czy prowadzone są systematyczne badania lekarskie i karty zdrowia.

Dane te przesyłać należy pod adresem: Warszawa, Bednarska 23, m. 46.

PILKA NOŻNA.

24-letnie lwowskie „Czarny”. W roku bieżącym w dniach od 29 czerwca do 1 lipca i Lwowski Klub Sportowy „Czarny” obchodził będzie 25-ty rocznicę swego istnienia. Jest to jeden z najbardziej zasłużonych i najstarszych tego rodzaju klubów sportowych w Polsce, który w roku 1903 reorganizował się przezwaznie z młodzieży szkolnej pod kierownictwem swych profesorów, pierwszy rozpoczął ruch sportowy na wolnym powietrzu, posiadając zarejestrowany statut przez władze.

Posiada to doniosłe znaczenie dla polskiego sportu, bowiem od tej chwili powstałe cały szereg organizacji i klubów z tekowym przykładem „Czarnych” moczonych już dzisiaj poszczególne i najsilniejsze dorobkiem sportowym, jakim jest zrozumienie przez naród potrzeby uprawiania sportów, jako najważniejszego czynnika w przyswajaniu ustroju zdrowotnym naszego społeczeństwa.

Z okazji jubileuszu „Czarni” lwowscy organizują trzydniowe zawody w program których wchodzi lekka atletyka, pływanie i turniej piłkarski z udziałem najlepszych zawodników i drużyn polskich.

Z niepokojem zupełnie uzasadnionym podkreśla autor ogromny wzrost wpływów sekciarskich, reestrucja dotychczasowe „zdołbycze” hodurów, huszn, mariawitów i innych sekt „made in U. S. A.”. Poszczególne rozdziały poświęcono: J. Em. X. Prymasowi dr. Hlondowi, zmarłym biskupom oraz specjalny rozdział katolickim organizacjom młodzieży szkolnej i akademickiej („Odrodzenie”). Poza to uwzględnione zostały: Misje katolickie, Hiszpania, Portugalia, Rosja i Węgry. Z literackim talentem dzieli się wreszcie X. Ign. Posadzy swymi wrażeniami „Z Ziemi św. i Egiptu”. Ciekawe te impresje ujęte zostały z artystycznym zacięciem.

Mamy więc przed sobą ogromny, bo 700 niemal stron obejmujący tom: owoc dużej i sumiennej pracy X. Cieszyńskiego i jego wspaniałych pracowników, Z radością powitać należy ukazanie się tego dzieła, któremu poświęcić się możemy nawet wobec zagranicy. A że są przemyśle „Roczniki” w całym tego słowa znaczeniu praca heznartwina, obiektywnie ujmująca, zjawiska i w tym duchu oceniala ludzi, wartość tej książki jest naprawdę znaczna. Szkoda tylko, że korekta pozostawia wiele do życzenia, a w przedmowie zdarzył się nawet rażący lapsus z przytoczeniem autorstwa czterowersza (ma być zapewne Asnyk a nie Ujejski).

Są to jednak drobne nsterki, które bnałmnie nie uszczelniają wartości tego cennego informatora i katolickiej encyklopedii. Książka ta znaleźć się powinna w bibliotekach duchowieństwa, księgozbiorach parafialnych i organizacji katolickich oraz w prywatnych bibliotekach wszystkich tych osób, które interesują się życiem katolickim całego świata.

J. G. X. Nikodem Ludomir Cieszyński „Roczniki Katolickie” (z 24 ilustracjami) na Rok Pański 1928 (rok VII) wspaniałocowali XX. dr. Jan Korzonkiewicz, dr. Z. Pilch i Ign. Posadzy Nakładem autora 8r. XXIII + 698 Pznad 1928. Członkami drukarni diecezjalnej w Łomży.

W dniu 3 maja wzorem lat ubiegłych Polski Związek Piłki Nożnej organizuje w całej Polsce szereg meczów na dochód P. Z. P. N. przycmem jedna trzecia dochodu pódziże na Związek okręgowy, a dwie trzecie — na P. Z. P. N.

ANGIELSCY PIŁKARZE W WARSZAWIE.

W czasie Świąt Wielkanocnych będzie w Polsce bawila londyńska drużyna „Ilford”. Pierwotnie zaplanowano w Warszawie dwa mecze z Polonią i Legią, porazem — z prowincjonalnych miast odwiedza Lwów. Ekspedycja towarzyszyć będzie przez klub p. Herbert Dumniks, poseł do parlamentu angielskiego. Dotychczas na ziemiach polskich grała jedna drużyna szkocka i to zawodowa Aberdeen. Pokonała ona w roku 1912 krakowska Wisłę 9:1 i 8:1. Ponieważ futbol angielski ma najlepszą markę w świecie, zapowiadany mecz budzi pewną sensację.

Nowy sposób obliczania punktów w walkach bokserkich.

Punkty w walkach bokserkich na tegorocznej olimpiadzie w Amsterdamie będą liczone w następujący sposób: Zwycięzca w finale każdej kategorii otrzyma dla swego kraju 3 punkty, za zwycięstwo w półfinale otrzyma dwa punkty. Przegrywający w półfinale spotyka się z sobą a zwycięzca na trzech i czwarte miejsce otrzyma 1 punkt. Zwycięskim królem będzie ten, którego bokserzy osłania w wszystkich ośmiu kategoriach największa ilość punktów. Na wynadek jeżeli przynane temu królowi który był na pierwszych miejscach w większości wypadków. Na wynadek równości i w takim obliczeniu, o pierwszym miejscu rozstrzyga liczba zwycięstw na drugim miejscu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE (P. A. T.).

Subsyda parlamentu umożliwiła Czechom solidną ekspedycję olimpijską. Jak wiadomo parlament czeski wywasyznował 2000 kor. czeskich (1000 kor. przytymu parlamentu i 1000 kor. senatu) na ekwipunek dla ekspedycji olimpijskiej. Suma ta przyczyni się niezawodnie, przy znanej oszczędności Czechów, do solidnego wyekwipowania ekspedycji na Olimpiadzie w Amsterdamie.

Amerkańska ekspedycja olimpijska lekkoatletów. Amerkańska ekspedycja lekkoatletyczna udaje się w podróż do Europy już w dn. 11 lipca. Na cztery dni przed wylazdem odheda się w Bostonie ostatnie zawody eliminacyjne. Zamiar pierwotny aby część lekkoatletów amerykańskich udala się na dwa tygodnie naprzód do Europy, aby tam się zaaklimatyzować, został przez sery sportowe Ameryki zarzucony.

Reprezentacja olimpijska przybywała do Pragi. W dniu 10 kwietnia przybywała do Pragi ekspedycja piłkarze, którzy będą trenować tam przed Olimpiadą.

Nie będzie zawodów tenisowych na Olimpiadzie. Na posiedzeniu Federacji Internationalnej de Tennis w Paryżu porzuceno ostatecznie myśl wprowadzenia do konkurencji olimpijskich zawodów tenisowych.

Pierwszy krok kolarski w Berlinie. W „pierwszym kroku kolarskim” w Berlinie na dystansie 100 km zwyciężył w czasie 3 g. 6 m. 37 sek. Hans Wachholz z klubu Arminius.

Zawody hokelowe w Amsterdamie. W zawodach hokelowych w Amsterdamie Holandia pokonała Belgie w stosunku 2:0 (0:0) bramki.

Pomoc lekarska na Olimpiadzie. Na cały przebieg zawodów olimpijskich w Amsterdamie został przydzielony do Holenderskiego Komitetu Olimpijskiego lekarz — chirurg, dr. Peritz, asystent kliniki chirurgicznej Boerhaave.

Turniej tenisowy na Riwierze. Dalsze wyniki w zawodach tenisowych: gra pojedyncza panów — Rohrer — Hillvard 0:6 7:5 3:7, 6:3, 6:1 Kinesley — Landau 7:5 1:6 10:8, 6:2, Rogers — lord Cholmondeley 6:4 7:5 7:5, Aeschliemann — Michallow 7:5 7:5, 6:4 Kinesley — Harris 3:7, 6:3, 6:3, 3:6 6:0 Rogers — Rohrer 7:5 1:6 6:1, 8:6, panie — Martin — Corbett 6:2, 6:4, Corbiere — Rohrer 6:1, 6:4, Aussem — Slang 6:4 6:2 Reznick — Smalles 6:3 7:5, Aussem — Marth 6:3 6:2.

W dublu panów — Kinesley, Salm — Lowther, Jones Monteheln 6:1 6:4 6:1. W dublu mixte: Corbiere, Landau — Reznick, Salm 9:7 6:1.

Terminy zawodów o nihar Davisa. Australia z Włochami w Genoi 5, 6 i 7 maja. Niemcy z Grecją w Monachium 3, 4 i 5 maja, Argentyna z Anglią w Bournemouth 3, 4 i 4 maja.

Ostateczne wyniki turnieju tenisowego na Riwierze. W ostatecznym wyniku zawodów tenisowych w Nicei miss Nuthall w rundzie końcowej wraz z panną Aussem odniosły zwycięstwo w dublu pan. Szwalcar Aeschliemann zwyciężył w singlu u panów — hr. Ludwik Salm otrzymał nagrodę seniorów baron Reznick pokonał panne Aussem w singlu u pan. Król szwedzki występujący pod pseudonimem mr. O. pokonał p. Landau.

Tunney test za drogi dla Europy. W Londynie trwały od dłuższego czasu pertraktacje w celu doprowadzenia do skutku zawodów bokserkich pomiędzy mistrzem świata w wadze ciężkiej Gene Tunnevem a Nwzelandczykiem Tomem Heeneym. Po szczegółowym rozpatrzeniu, co by to kosztowało, zaniechano myśli urzadzania tych zawodów. Okazało się, że Tunney test za drogi dla Europy, Zadał on 800.000 dolarów za mecz. Dotychczas jednak w Europie największe wpływy, osiągane z zawodów bokserkich wynosiły 30.000 funtów szterlingów, co jest dalekie od wpływów amerykańskich, gdyż jest to suma brutto, podczas gdy w Ameryce suma brutto przewyższa nieraz 250.000 funtów szterl.

KOMUNIKAT Nr. 2 ZARZĄDU O. K. S.

- 1. Kooptule się w myśl uchwały Konstytucyjnego Zebrańia O. K. S. jako wicemembru członka Zarządu O. K. S. kol. Leona Koniecznego.
2. Na wniosek Komisji Egzaminacyjnej zamianował Zarząd O. K. S. następujących op. siedmiu tymczasowymi: Leona Schmidta, Nikodema Kaczmarka, Stanisława Maślaka, Stanisława Rusale i Adolfa Kortwiewicza.
3. Podaje się do wiadomości wyjątki komunikata nr. 1 Zarządu P. K. S. a) Wszystkie sędziowie winni karać surowo na boku za grę brutalną uderzenie graczem itp i to od samego początku sezonu, celem ukroczenia tych niesportowych wykroczeń. b) Zwraca się uwagę na następujące zmiany postanowień ogólnych P. Z. P. N. odnoszących się do wszystkich mistrzostw:
1. Sędzia test obowiązuje czekać na drużynę 25 minut, zamiast dotychczasowych 20 minut, przycmem winien test gwizdać raz na 20 minut po godzinie wyznaczony, czekać 5 minut wreszcie odgwizdać walkover po 25 minutach.
2. W razie opuszczenia przez bramkarza polska może go zastąpić bramkarz rezerwowo po uzrzedzeniu zawiadomieniu o tel. zmianie sędziego, prowadzącego zawody (prycmem nie może on grać na innym stanowisku, aniżeli jako bramkarz).
c) Sędziowie nie powinni zezwalać widzom na stanie przy bramce, co denerwuje graczy szczególnie bramkarza.
Jeżeli sędzia zauważył taki wypadek, winien test on przerwać grę i zwrócić się do kapłana drużyny odpowiedzialnej o interwencje celem zarządzenia porządku i nie powinien prowadzić zawodów dalej, ośki lezo polecenia nie zostana całkowicie wykonane.
4. Zwracamy uwagę wszystkim sędziom, by na zawody stawali się każdorazowo i punktualnie. Sędziów niestawiających bez podania ważnych przyczyn Zarząd karać będzie lak najsurowiej.
(—) Baranowski, przewodni. (—) Nawrocki, sekr.

Życie gospodarcze

W sprawie ceny węgla

Wywiad przedstawiciela P. A. P. z delegatem Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych, inż. Marjanem Szydłowskim.

Ogólna Polska Konwencja Węglowa — oświadczyła — uchwalila na walnym zgromadzeniu w dniu 14-ym bm. podnieść cenę węgla na rynku wewnętrznym z dniem 20-ym marca o 15%. Dodać należy, że panowała tendencja większej wyżki, usprawiedliwionej kryzysem, w którego obliczu znajduję się przemysł węglowy. Jednakże rząd zajął bezwzględne stanowisko, żądając utrzymania ceny na możliwie najniższym poziomie, że przemysł musiał ustąpić. Co do wspomnianej groźby kryzysu trzeba wyjaśnić, że sytuacja w przemyśle węglowym jest najdokładniej znana rządowi, który przeprowadził kilkakrotne badania jej przez Międzynarodową Komisję. Jednocześnie z podwyżką, przemysł węglowy przejął na siebie ciężki obowiązek. Oto Konwencja Węglowa z funduszu uzyskanych przez podwyżkę cen wprowadza system premii, dla zabezpieczenia wywozu przez polskie porty morskie w dotychczasowej wysokości. Dając tak poważną gwarancję, zastosowała się Konwencja do życzeń p. Ministra Przemysłu i Handlu. Jest to pierwszy wypadek, by przy podwyżce na rynku wewnętrznym przemysł zapewniał rządowi utrzymanie eksportu.

— Czy w związku z podniesieniem cen węgla należy oczekiwać wzrostu innych cen?

— Nie sadzę — brzmiała odpowiedź — wzrost cen Konwencja uważałaby za usprawiedliwioną. Wszakże znany jest fakt, że chociaż od 1 i pół roku — cenę węgla były utrzymywane na jednym poziomie, ceny artykułów przemysłowych były kilkakrotnie podnoszone. Wracając do wspomnianej na wstępie uchwały Konwencji dodać może, że p. Minister Przemysłu i Handlu Kwiatkowski pismem, wystosowanym do Konwencji Węglowej w odpowiedzi na wspomnianą uchwałę, zażądał niewprowadzania jej narazie w życie. Uznał w zupełności konieczność zajęcia się przez Komitet Ekonomiczny w najbliższym czasie sprawą węglową, a to wskutek trudnej sytuacji eksportowej, wytworzonej na rynkach północnych przy obniżeniu ceny węgla konkurencyjnego z polskim poniżej kosztów własnych oraz w związku z stwierdzeniem przez Komisję Międzynarodową niekorzystnym położeniem przemysłu węglowego w sezonie martwym marzec — sierpień.

Zdawałoby się, że niema powodu do wstrzymania powzięcia decyzji przez Komitet Ekonomiczny Ministrów o podniesieniu cen węgla. W międzyczasie sytuacja węglowa pogarsza się z dnia na dzień. Ceny na rynkach północnych obniżyły się z 10—11 sh. fob. Gdańsk, co stanowi 5—6 sh. za najlepszy górnośląski gruby węgiel loco kopalnia. Nawet najniższe koncerny węglowe zaczynają się już zastanawiać, czy mogą po tej cenie prowadzić dalej walkę konkurencyjną i czy mogą robić długoterminowe umowy. Tegoroczna długotrwała zima jest powodem, że zbyt węgla na rynku wewnętrznym utrzymuje się jeszcze na dość wysokim poziomie, lecz zmniejszenie nastąpiłada dzień. Wówczas, uwzględniając oczywiste straty na eksporcie, przemysł znajdzie się w niezwykle trudnym położeniu. Jeżeli przeto w najbliższych dniach nie nastąpi decyzja Komitetu Ekonomicznego, trzeba liczyć się z koniecznym następstwem, ograniczeniem ruchu na kopalniach i zwolnieniem bardzo poważnych ilości robotników.

Tę ostateczność przemysł pragnie uniknąć.

O działalności Związku Obrony Przemysłu Polskiego

Organizacja ta, która pracowała przez całe dwa lata z bardzo poważnymi sukcesami, prowadziła swą wychowawczą pracę wśród najszerszych mas społeczeństwa, szczególnie wśród młodzieży szkolnej coraz silniej rozwija się pożyteczna działalność.

Urządziła cały szereg odczytów i publikacji na temat gospodarstwa narodowego — zajęła kilkadziesiąt oddziałów Związku na całym terenie Rzeczypospolitej — spowodowała za pośrednictwem ministerstwa Oświaty i Wyznań Religijnych, iż dwie godziny we wszystkich szkołach w każdym miesiącu są poświęcane wykładowi o gospodarstwie narodowym — na całym terenie Rzeczypospolitej w 80 dziennikach podaje aktualne artykuły i hasła Związku i t. d.

Urządziła niedawno pokaz filmu propagandowego przemysłu polskiego, który zilustrował część przemysłu Wielkopolski, wzbudzając wielkie zainteresowanie wśród licznych przedstawicieli władz, urzędów, prasy, związków zawodowych, społecznych i kupiectwa.

Z punktu widzenia naszego gospodarstwa narodowego w obecnej chwili pasywnego bilansu handlowego oraz zwiększającego się zalewu rynków towarami obcymi, co niewątpliwie zwiększy się po zawarciu traktatu z Niemcami wynika, że działalność Związku jest konieczną i powinna być popartą przez odpowiednie czynniki gospodarcze.

Biura Związku mieszczą się przy ulicy Rzeczypospolitej 1, II p.

Fabryka Chemiczno — Farmaceutyczna R. Barcikowski w Poznaniu Sp. Akc.

Z powodu zjazdu aptekarzy w Poznaniu Zarząd Zakładów przemysłowych B. Barcikowski w Poznaniu zaproponował uczestnikom tego zjazdu i przedstawicielom prasy zwiedzenie fabrycznych urządzeń tego towarzystwa akcyjnego w dn. 21 b. m.

Jak wiadomo w roku zeszłym była w prasie umieszczona wiadomość, że większość akcji tego towarzystwa została nabyta przez przemysłowców niemieckich w Gdańsku i że zamiarem tychże było objęcie tej placówki przemysłowej w swoje ręce. Rzeczywiście były w tym przedmiocie prowadzone odpowiednie rokowania, lecz nie zostały zakończone. Obecnie większość akcji przeszła w ręce znanego w naszym mieście kuncia p. Czeczwińskiego, który został prezesem tego towarzystwa.

P. Czeczwiński nie tylko objął w posiadanie olbrzymią większość akcji rzeczonoż tow., lecz przez dalsze inwestycje kapitału obrotowego, którego brał obecnie odczuwa większość naszych placówek przemysłowych, umożliwił rozszerzenie zakresu działania tego zakładu przemysłowego w zakresie farmaceutycznym i perfumeryjnym. Porobione już zostały pewne zmiany w urządzeniach i dalsze są jeszcze przewidwane.

To też fabryka ta, która dziś daje zatrudnienie 235 pracownikom, zrobiła bardzo korzystne wrażenie na zwiedzających, którzy oglądali ją podczas pełnego ruchu zakładu.

Obecnie fabryka ta ma dwa działy: chemiczno-farmaceutyczny i perfumeryjny; ten ostatni dział objęła po zlikwidowanej fabryce „Lakoma” i będzie go w miarę potrzeby rozszerzać. Jednak głównym przedmiotem wytwórczości jest teraz dział chemiczno-farmaceutyczny, którego zadaniem jest zmniejszyć przywóz materiałów i artykułów gotowych z tego działu z zagranicy a przeważnie z Niemiec, gdzie przemysł chemiczny jest najwyżej rozwinięty. Zadaniem młodego polskiego przemysłu chemicznego jest przekonać szerokie sfery naszego społeczeństwa, że polscy chemicy potrafią również dostarczyć na potrzeby swego kraju odpowiednio dobre artykuły chemiczno-farmaceutyczne.

Mamy w ręku katalog firmy R. Barcikowski, w którym na czterdziestu-kilku stronicach wyczerpane są już wszystkie preparaty farmaceutyczne, wyrabiane przez rzeczoną firmę.

Wobec olbrzymiego rozkwiśtu od lat dawnych przemysłu chemicznego w Niemczech rozwój tego działu wytwórczości w państwach innych tak również i w Polsce nie jest łatwy i musi walczyć z większymi trudnościami, aniżeli inne przemysły. I lecz rozwój nowej placówki przemysłowej w Polsce, zależy w pierwszym rzędzie od samego społeczeństwa, o ile takowe poczuwa się do obowiązku popierania krajowej wytwórczości.

Sprawozdanie

z Zebrania Zarządu Włkp. Związku Hodowców Trzody Chlewnej.

Dnia 10 bm. w gmachu Włkp. Izby Rolniczej odbyło się kwartalne zebranie Zarządu Wielkopolskiego Związku Hodowców Trzody Chlewnej pod przewodnictwem Prezidenta Włkp. Izby Rolniczej p. W. Szulczewskiego. Po zagajeniu i odczytaniu porządku obrad, na wniosek przewodniczącego koontowano jeszcze jednego członka Zarządu w osobie p. Dyr. Kozłowskiego ze Starego Gołębia, który będzie zarazem członkiem Komisji licencyjnej na południowe powiaty Wielkopolski.

Następnie podał Kierownik Związku p. Insp. Kwiatkowski do wiadomości, że niektóre chlewnie nie należące do Związku ogłaszają się w pismach jako chlewnie zarodowe. Dla uniknięcia nieporozumień uchwalono podać komunikat do gazet, że warunkiem uznania chlewni za zarodową jest jej przynależność do Wielkopolskiego Związku Hodowców Trzody Chlewnej. Obecnie Włkp. Izba Rolnicza nadała prawo licencji i uznawania chlewni za zarodową Włkp. Związkowi Hodowców Trzody Chlewnej; gdyby zaś chlewnia uprzednio uznana za zarodową chciała przystąpić do Związku — musi wnieść uregulować zaległe składki za ubiegłe lata.

Później referował delegat W. T. K. R. p. Rządowski sprawę urzędzenia konkursu zrodzenia trzody chlewnej przez młodzież włościańską i prosił, by Zarząd Związku dołożył w tej akcji W. T. K. R. Uchwalono zwrócić się do członków Związku, by po giełdowej cenie sprzedali potrzebną ilość prosiat na maciorach zarodowych, ponieważ wtedy jest większa pewność, że racjonalnie żywność sztuki przedzej będą przyrastawać oraz chlewnie oddające swój produkt po tak niskiej cenie — wzbudza zainteresowanie u włościan, którzy widzą lepsze

wyniki u sztuk pochodzących od macior zarodowych — w przyszłości sami będą się zapożytywać w doborowy materiał hodowlany.

Pan inspektor Kwiatkowski przedstawił zebraniem pisma Państwowego Instytutu Eksportowego w Warszawie w sprawie eksportu hoczków do Anglii — zapadła uchwała, żeby Związek dopomógł do zawarcia umowy pomiędzy eksporterami a pp. hodowcami. W sprawie przetargu trzody na propozycje p. Kwiatkowskiego uchwalono urządzić przetarg trzody równocześnie z przetargiem bydła rozplodowego, pierwsza taka aukcja odbędzie się w pierwszych dniach czerwca.

W wolnych wnioskach omawiano sprawę Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929 w Poznaniu i uchwalono zwrócić się do pp. Hodowców z zapytaniem, kto chciałby wziąć w niej udział. Po otrzymaniu odpowiedzi, Kierownik Związku obiadzie poszczególnie chlewnie i odpowiednio wystawowe sztuki wybierze, gdyż tylko sztuki zakwalifikowane przez Związek mogą być na Wystawie przewzete.

Warunki dotyczące wystawienia trzody chlewnej będą przez Związek pp. Hodowcom rozstawane.

Aby dać możność ogłowi rolników zaznaczyć się, jakośca materiał zarodowy Wielkopolski uchwalono — by Włkp. Związek Hodowców Trzody Chlewnej zawiadamił pp. Hodowców o wystawach w innych miastach Polski i zachęcał do wystawiania swych eksponatów.

Po wyczerpaniu porządku obrad p. Przewodniczący dziękując zebranku za przybycie solwował zebranie o godzinie 13-tej. Wielkopolska Izba Rolnicza.

Wiadomości urzędowe

PROJEKT USTAWY GÓRNICZEJ.

W nadchodzącą środę odbędzie się w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja, na której rząd zapozna przedstawicieli przemysłu górniczego z oprac. ostatnio projektem ustawy górniczej. Projekt ten ma być następnie złożony Sejmowi i przejść normalną drogę ustawodawczą.

PRACE NORAMALIZACYJNE.

Komisja normalizacji przemiału zbożowego Polskiego Komitetu Normalizacyjnego przy ministerstwie przemysłu i handlu, która wyłoniła trzy podkomisje, a mianowicie Naukowo-Badawczą, Młynarską i Piekarską, celem przeprowadzenia zadania normalizacji przemiału zboż., odbyła w ostatnich dniach w ministerstwie spraw wewnętrznych posiedzenie organizacyjne, przy czym zostały ustalone wytwczne działalności. Na posiedzeniu tem postanowiono rozesłać ankietę, zawierającą następujące kwestje: 1) określenie istoty normalizacji przemiału, 2) ustalenie typów polskiego zboża i jego analitycznych i spożywczych właściwości, 3) normalizacji przemiału złarna w kierunku jaknajwięcej oszczędnego przerobienia.

Rolnictwo

ZASIEWY OZIMIN W LUTYM.

Zasiewy zboż ozimych, których powierzchnia w porównaniu z rokiem 1926 wzrosła w 1927 r. o 1.4% (pszenicy 2.1%, żyta o 1.3% a jęczmienia o 0.1%), naogół w miesiącu lutym były dość dobre, jednakow. w porównaniu z poprzednim miesiącem nieco się pogorszyły, zwłaszcza o ile idzie o województwo zachodnie. Stan zasiewów ozimych jest również gorszy niż w lutym ub. roku.

WYWÓZ ZIEMNIAKÓW DO HOLANDJI.

Dla importu i tranzytu kartofli polskich wpuszczanych warunkowo do Holandji, otwarta została holenderska stacja graniczna Nymegen zamiast dotychczasowej stacji Groesbok i Brocksittard.

W SPRAWIE WARUNKÓW DOSTARCZENIA JAJ WYLEGOWYCH

po cenach ulgow. dla stacji w Kólk. Włościanek i Kólkach Rolniczych.

Podobnie jak w roku ubiegłym dostarcza Wielkopolska Izba Rolnicza Kólkom Włościanek i Kólkom Rolniczym na zakładania stacji kur rasowych wśród matorolnych jaj wylegowych na następujących warunkach:

1) Każde Kółko może zalażów 4 stacje, każda innej rasy i otrzymać 30—60 jaj na poszczególnej stacji.

2) Wielkopolska Izba Roln. ponosi 66 procent kosztów w cenie jaj, 3 proc. płaci odbiorca.

3. Zamówienia tylko przez Zarząd Kółek Włościanek lub Kółek Rolniczych i skierować wprost do Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Wielkopolska Izba Rolnicza.

NABIAŁ.

Po wpływem mocnej tendencji na masło w Berlinie i obniżenia się temperatury u nas, ceny na masło poszły w górę, z drugiej strony jednak osłabł nieco eksport do Niemiec, wskutek czego tendencja w danej chwili jest wyciekająca. O ile eksport utrzyma się w obecnych szczyplwych rozmiarach, spodziewać się należy pewnej niżki, nieznacznej w każdym razie, bo zapotrzebowanie na święta ożywi obroty. Podaż towaru dostateczna. Ceny masła śmietankowego w huncie zł. 7.50 za 1 kg.

Przemysł i Handel

RUCH BUDOWLANY.

Z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych, ruch budowlany w kraju nie wykazuje dotychczas większego ożywienia. Prace nad budową pawilonów dla Wystawy Krajowej w Poznaniu oraz na wybrzeżu morskim w ciągu zimy nie były przerwane. Wskutek zupełnego wyczerpania wyznaczonych z państwowego funduszu budowlanego 5.000.000 zł. kredytów dla Gdyni, zachodzi obawa, że tylko w części będą mogły być zrealizowane zamierzenia budowlane Gdyni. Do oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni wpłynęło nowych wniosków o pożyczki budowlane na 4.000.000 zł, pozostałe do dyspozycji fundusze budowlane, w stosunku do wielkiego napływu wniosków w całym kraju, są niewystarczające.

Wielkie znaczenie dla budownictwa posiada akcja inwestycyjno-budowlana rządu, która w r. b. zapowiada się bardzo wydatnie, wobec wyznaczenia na ten cel przeszło 88.000.000 zł z zapasów skarbowych. W związku z intensywną akcją budowy dróg publicznych, zachodzi konieczność uruchomienia nowych kamieniołomów.

Cegielnie wyprzedzały resztę zeszłorocznej produkcji po wysokich cenach, w zawieraniu jednak transakcji na produkcję w bieżącym sezonie, okazała pewna rezerwa. Wobec znacznych inwestycji w cegielniach i uruchomienia nowych zakładów, produkcja cegły w r. b. będzie zupełnie wystarczająca.

O OCHRONIE PRZEMYSŁU FOTOGRAFICZNEGO.

W ostatniej waloryzacji cła na liście towarów, do których stosuje się mnożnik 1.72 pominięto ważny artykuł, dla którego należy stosować cło ochronne, a mianowicie płyty fotograficzne. Produkcja ta powstała w kraju stosunkowo niedawno, walczyła już z dużymi trudnościami, ale wogóle rozwija się doskonale i daje rynkowi polsk. kilkanaście niestępujące wyrobom zagranicznym. Równoległe z fabrykacją płyt ma być zorganizowana wkrótce produkcja papierów fotograficznych. Zniesienie reglamentacji przywozu dla tych artyk., przy niezastosowaniu mnożnika celnego stwarza trudne warunki dla rozwoju tej produkcji w Polsce.

EKSPORT TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH DO PERSJI.

Eksport towarów bawełnianych, wełnianych, wełnianych i półwełnianych z okręgu łódzkiego przedstawiał się w ostatnich czterech miesiącach ub. roku i dwóch pierwszych miesiącach r. bież. w dolarach amerykańskich następująco: wrzesień 13.219,26, październik 16.979,40, listopad 37.017,85, grudzień 30.965,66, styczeń 37.820,94, luty 24.827,77.

Zagranica

BEKONY I NABIAŁ NA RYNKU ANGLIJSKIM.

Ubój żywca w Danji nie zmniejsza się i było tam na eksport ostatnio około 100.000 sztuk tygodniowo. Tendencja na bekony na rynku angielskim utrzymana, jedynie rynek północny był w lutym nieco mocniejszy. Ceny kształtują się następująco: bekony duńskie — 80, szwedzkie i holenderskie — 73, polskie, estońskie, łotewskie i ukraińskie — 70. Z rozpoczęciem okresu postnego konsumcja mięsa spada, liczyć się więc należy z mniejszą aktywnością targu w ciągu miesiąca.

Produkcja jaj wzrasta w szybkim tempie i w lutym r. b. ceny dochodziły do najniższego poziomu w okresie rocznym. Ceny zmieniły się w ubiegłym miesiącu codziennie przy silnej tendencji spadkowej. Za jaja irlandzkie i angielskie płacono na miejscu 11, przycem eksporterzy duńscy oferowali już jaja z dostawą na jesień.

Rynek masła wykazywał mimo wielkiej transportów z Nowej Zelandji dobry popyt przy stosunkowo wielkiej podaży. Notowano: masło nowozelandzkie 170 australijskie 162, duńskie 202, syberyjskie 160, polskie 168.

EKSPORT NIEROGACIZNY.

Według informacji Państwowego Instytutu Eksportowego sprzedano na targu w Wiedniu nierogaczyny w stanie żywym 59.470 sztuk, z tego z Polski 36.928. Cena wynosiła 1.60 — 2.50 sh. austr. a przeciętnie 1.84 sh. austr. Na targu w Pradze sprzedano i sprzedano 28.959 tys. sztuk nierogaczyny, z czego z Polski 21.501 sztuk. Cena przeciętna wynosiła koron czeskich 8.65.

MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA GOSPODARCZA.

Dnia 23 i 24 b. m. odbędzie się w Wiedniu konferencja środkowo-europejskich instytutów koniunktur gospodarczych.

Tematem obrad miała być sprawa ścisłej współpracy tych instytutów, wymiany informacji o stanie koniunktury i ustalenia jednolitej daty, w której ukazywałyby się odnosne publikacje poszczególnych instytutów.

Na konferencję powołana ze strony Polski zostali zaproszeni pp.: prof. E. Lipiński, dyrektor instytutu koniunktur i cen, oraz p. St. Staszewski, dyrektor departamentu ogólnego w ministerstwie skarbu.



Konkurs wzorowych mężów

W Polsce trzeba by obniżyć warunki tego konkursu A może założymy szkołę mężów?

Śmietanka towarzyska miasta Cleveland (St. Zjednoczone), postanowiła nieco oryginalnie, niż zwykle, zakończyć karnawał, to też zupełnie pominięto tak już oklepane konkursy piękności dla pań i rozmaite ceremonie obioru królowej mody a dla rozmaitości postanowiono nagrodzić tego męża, którego specjalnie powołano jury uzna za najlepszego.

Warunki konkursu wymagały, by żony na specjalnych konkursach wydały opinie o swych mężach i to droga odpowiedzi na wyraźnie sformułowane pytania. — Urzeczyliły one tak:

- Czy mąż jest rycerski?
- Czy pa?!
- Czy bardzo zrzędzi?
- Czy uprawia sport?
- Czy czyta dużo w domu?
- Jak wiele czasu spędza po za domem?
- Czy miewa kaprysy?
- Czy le to, co żona mu poda?
- Czy jest kłótliw?
- Czy skąpy, lub czy daje żonie dość pieniędzy na gospodarstwo?

Na duchowe czy fizyczne zalety mężczyzny zupełnie w tym konkursie nie zwracano uwagi, ponieważ urządził go w tym celu, iż żony uważały mężów swych za najpiękniejszych i naimądrzejszych, gdy ci mężowie sa w nich rozkochani; przeciwnie znowu, mąż jest szkaradny i najgłupszy, jeśli daje żonie sposobność do gniewu.

Otrzymaone odpowiedzi przeszły wszelkie oczekiwania. Okazało się że znalazły w nich miejsce jak najbardziej wzniosłe słowa i pochwały, okazało się dalek, iż każda kobieta za punkt honoru uważała wystawienie swego męża w najkorzystniejszym świetle, by mógł otrzymać nagrodę konkursową. Naturalnie wszystkie te hymny pochwalne komisja konkursowa wysłuchała.

Jury składało się z sześciu pań w tej liczbie pięć kobiet i jeden mężczyzna. Przyznawano obiecane nagrody temu z setek wchwalanych mężów, któremu żona wydała takie świadectwo:

„Mąż mój jest człowiekiem, a więc jako taki ma różne słabości ludzkie. W życiu jednak jest filozofem który umie ocenić wszystkie zjawiska; to też ani się nie przejmuję drobiazłami, ani nie zaniedbuje rzeczy poważnych. Jest przytem zbyt szlachetny i dobrze wychowany, by nie być stale rycerskim i bardzo potrzebny wobec swej żony i matki swych dzieci. Jeśli zaś mowa o pieniadzach na prowadzenie domu, dale mi on tyle, na ile go stać w dochodami i stosunkami w takich żyjemy. Z domu wychodził tyle razy, ile tego wymagała jego interesy lub potrzeba wypoczynku czy rozrywki”.

Tak w ocenie własnej żony wygląda nagrodzony w konkursie w Cleveland mąż — idealny mąż Stanów Zjednoczonych. Wydaje się, że gdy wchodziło o stosunki polskie, te musiałyby znacznie obniżyć swole wymagania, inaczej bowiem żadnemu z mężów nie mogłaby dostać się nagroda.

16-ta Polska Państwowa Loteria klasowa

V. klasa.
Dziewiąty dzień ciągnięcia.

Numerы bez dołączonej liczby wygrały tylko stawke.

Stawka 250 złotych.
(Bez gwarancji.)

0092 325 344 347 519 540 570 592 652 820
943, 1054 080 112 246 386 411 422 450 531 609
(400) 740 (1000) 784 833 864 (400), 2061 068 650
195 314 353 469 942 951, 3035 130 223 (400) 544
(400) 628 743 750 882 898 981, 4190 655 684 827
840 955 996, 5026 (600) 098 258 287 299 424 474
572 681 728, 6001 061 204 225 243 298 385 429
678 (400) 707 824 956 963, 7021 303 410 (400)
420 (400) 445 457 529 599 623 637 657 662 752
787 919, 8025 044 086 102 (500) 138 (1000) 156
160 261 446 487 507 516 (400) 590 (600) 825 852
(600) 947 964, 9016 (500) 025 057 114 126 157
191 208 (500) 346 563 604 (400) 614 841 855 925
960.

10056 073 113 237 313 478 484 492 784 846
861 896 951 (400) 956 968 997, 11168 (600) 205
220 293 311 317 663 737 825, 12013 (100) 080
105 159 162 (400) 240 295 300 (400) 463 547 685,
13016 147 152 214 225 468 472 500 512 903 (400)
14112 171 193 202 (400) 374 378 435 478 689
(400) 716 815 844 872, 15232 263 403 688 788 818
16089 091 345 374 439 855 888 971, 17085 308
318 373 403 469 624 798 855 925 951 (400), 13041
082 116 (400) 117 951, 19110 145 184 209 (400)
210 213 338 457 601 628 (400) 709 772 775 (500)
927 932.

20021 (500) 043 077 096 110 117 207 286 303
313 330 383 448 541 681 740 824 832 969, 21008
096 099 359 401 459 (500) 474 476 601 720 817
825 (500) 846 964, 22115 280 360 735 787 (600)
879, 23012 089 120 317 (400) 505 600 601 621
812 900 (600) 921 962, 24010 012 079 096 099
254 (400) 491 552 807 604 610 611 616 789 836
846 972 (1000), 25036 042 092 312 414 543 (400)
757 827 840 870 907 972, 26067 (600) 255 275
(400) 294 554 (400) 566 (400) 826 (400) 759 890
926 990, 27115 (400) 137 138 161 271 368 407
514 545 585 623 643 746 872 944 (1000), 28008
010 032 079 181 397 487 720 742 (2000) 824 952,
29095 150 237 514 590 (400) 578 642 (400) 860
887 955 (1000).

30021 074 143 173 184 185 218 239 254 379
490 740 760 (600) 786 813 841 884 907 909, 31069
097 116 230 256 261 270 564 (1000) 639 663 705
706 725 771 850 927 947 986, 32049 338 355 392
420 429 539 546 665 705 772 824 846 974, 33016
019 098 145 220 226 517 553 806 812 881 911,
34110 (400) 246 272 (400) 285 554 575 615 641
653 752 860 890 962 997, 35000 016 047 (1000)
071 153 (500) 158 182 214 345 (600) 539 719
783 869 886 924 937 944 (500), 36140 211 225 266
280 325 549 575 645 (500) 676 693 818, 37004
076 079 092 097 118 216 319 408 654 732 829
(400) 831 (2000) 923 972 985, 38092 209 327 363
489 (600) 505 588 732 835 840 870, 39043 135
315 499 509 557 566 632 727 (600) 809 881 (400)
941 943.

40016 219 346 355 357 424 436 547 743 774
809 (400) 892 944 971, 41085 097 (400) 157 163
311 564 607 635 (400) 637 (400) 686 690 695
850 879 940, 42062 138 (400) 206 217 324 345
454 506 514 (400) 546 646 (500) 690 713 717 817
891 953, 43225 340 398 451 480 540 544 596 656
760 950, 44024 033 156 181 211 (400) 248 311
422 433 462 596 609 654 829, 45045 050 066 084
150 231 321 327 363 512 574 (400) 701 751 828
913 956 959 974982 (400), 46085 183 195 (1000)
372 401 419 453 468 514 672 685 (15000) 706 712
(1000) 823 892 952 960 993 (3000), 47009 021 145
(400) 191 (400) 347 327 342 534 589 (400) 611
(400) 658 741 759 805 837, 48121 125 196 251
(400) 270 431 (3000) 524 641 649 696 708 716
751 756 769 734 865 877, 49178 704 293 336 346
366 383 525 567 702 933 951 (400).

50052 076 084 126 276 285 (400) 330 758
940, 51031 047 170 212 219 263 411 442 450 491
735 891 980, 52039 149 154 232 281 326 340 352
368 420 480 487 522 534 579 624 715 782 815
862 902, 53052 233 243 331 475 575 645 686 737
745 795 (400) 943, 54060 111 113 195 198 (400)
393 452 470 480 699 750 797 837 852 901 (600),
55032 063 085 143 273 385 449 (400) 476 585 595
921 922 991, 56138 189 220 (400) 270 271 311
450 458 490 605 (400) 841, 57025 021 039 250
269 275 620 635 (400) 842 783 (500) 631 (400)
987, 58062 070 072 145 (400) 220 247 354 516
552 553 669 684 703 781 798 872 877 912 952
(400) 977, 59040 108 282 289 326 345 402 417
513 822 910 981 986 990.

60021 021 083 (2000) 100 (5000) 145 (400)
237 304 346 (400) 353 359 363 525 633 851,
61028 (400) 042 043 206 298 414 416 432 481
495 (400) 515 624 692 733 757 766 808 820 843
886 917, 62014 124 125 (400) 350 706 810 834
868, 63900 321 (400) 370 392 (400) 577 628 644
670 727 791 850 930, 64070 161 269 272 398 399
489 518 537 541 638 708 711 745 (400) 745 (400)
749 869 906 925 936, 65014 150 158 170 (400)
196 355 445 (600) 468 485 631 741 (400) 755 828
860 871 912 965, 66013 112 181 397 413 (400) 518
648 767 (400) 809 837 921, 67134 191 (400) 418
452 (600) 493 540 608 835 862 879, 68134 (400)
216 291 300 434 471 489 528 597 749 752 758
767 796 (400) 890 913 69186 285 290 305 380
541 590 610.

70027 041 192 247 259 322 398 455 (400) 481
498 514 520 553 (1000) 559 619 (600) 696 796
816 879 941, 71038 212 390 (600) 397 440 498
541 578 643 861 702 876 841 846 (400) 855, 72020
101 104 130 224 292 (500) 313 317 537 (400) 567
574 818 980, 73091 183 195 218 373 404 408 455
598 667 742 834 843, 74162 232 236 283 294 375
392 413 544 563 592 658 725, 87818 884, 75039
122 (400) 126 142 (2000) 148 162 202 380 (400)
389 447 529 902 923 942, 76004 137 312 551 666
843 872 942 953, 77091 144 223 256 267 286 376
(400) 439 556 567 712 762 804 870 902 927 944,
78135 173 259 598 759 806 847 956, 79121 168 289
331 401 618 712 181 949 (500).

80019 040 090 183 207 289 434 (400) 472 619
745 792 797 824 835 878 959, 81152 308 345 421
574 628 (500) 837 882, 82158 167 255 321 167 511
604 934, 83007 085 (400) 089 096 122 124 (400)
145 381 450 572 619 675 705 801 917 952, 84067
076 191 384 (400) 395 494 (400) 512 599 702 782
834 897 898, 85040 060 091 103 290 374 490 501,
547 664 670 872 790 811 861 873 904 968 (600)
994, 86138 212 294 438 819 865 947, 87005 049
117 (400) 158 166 236 466 525 594 653 667 822
872 878 961, 88007 020 165 194 269 234 291 360
375 502 503 690 735 782 (400) 794 803 (500) 812
(400) 848 995, 89157 161 268 336 309 334 433 437
450 539 591 625 688 723 751 856 (400) 912 980.

90005 014 026 285 (400) 296 365 329 425
482 492 500 (400) 590 (400) 715 972 859 923
(400) 995, 91037 052 064 117 201 476 488 570
686 757 768 786 811 844, 92214 245 287 (400) 413
593 785 (600) 836 854 901 903, 93117 272 286 485
518 618 691 838 840 872 918 954 973 999 (400)
94005 211 296 (500) 315 349 518 685 689 693 710
758 855 861, 95114 172 328 341 360 427 (400)
557 574 622 689 863 880 954, 96100 254 322 378
409 543 (400) 606 613 823 729 (400) 784 885,
97076 151 224 379 404 474 509 594 (400) 608 761
825 (400) 831 878 911 (400) 943 (400) 972, 98039
060 080 (400) 113 163 (400) 214 270 279 380 450
473 519 591 884 950, 99010 013 134 163 201 289
286 294 308 (400) 538 572 730 (600) 742.

100033 038 065 092 (400) 133 (400) 506 342
512 (400) 557 581 590 755 763 816 844 (400) 948
970, 101014 033 136 185 402 609 627 700 738 910,
102004 007 042 (500) 598 614 704 708 (500) 728
751 808 958 979, 103016 217 292 302 321 394 408
510 542 656 658 715 723 896 939, 104032 033 053
114 201 243 249 259 (400) 431 490 534 599 605
608 (400) 768 772 774 782 836 873 875897 917
995 (400), 135075 256 369 435 (600) 454 (400)
607 645 652 725 820 909, 106057 085 099 109 258
361 399 410 460 575 833 (400), 107031 047 050
084 (400) 203 289 350 482 615 641 868 870 899
915, 108084 099 112 (400) 230 318 474 482 496
541 574 (400) 904 939 960, 109031 (400) 136 198
298 314 339 434 474 492 562 683 749 755 811 888
916 979.

110025 065 075 089 208 (400) 246 304 (400)
391 477 607 730 739 763 (400) 858 867 910 934
997, 111007 102 143 270 378 393 (400) 145 501
573 574 640 732 761 813, 112001 043 051 252
253 340 (400) 557 585 603 621 721, 113064 084
215 390 415 500 519 608 623 626 644 788 886
962, 114066 081 133 166 182 259 391 389 394
554 622 614 649 667 (400), 115167 282 (400) 492
(400) 517 (400) 542 545 546 593 646 800 917 976,
116005 050 318 378 399 442 452 453 585 618 626
665 682 864 892 899 (400) 938 (600) 977, 117030
043 (400) 083 114 161 278 303 (400) 305 407
469 587 (400) 723 755 793 883 960, 118005 184
(500) 215 244 340 439 537 600 765, 119087 230
568 626 681 701 808 (600) 832 966.

120086 115 142 159 188 189 (400) 263 266
316 415 (400) 495 509 617 710 713, 121005 081
(400) 122 172 511 575 633 832 853 (400) 865 869
(400) 891 954 979 999 122002 056 086 (400) 517
525 (400) 676 704 728 890 977 123017 217 240
250 361 (400) 505 533 622 629 706, 124047 (1000)
130 253 544 (400) 548 554 615 616 755 860 881
981, 125323 412 550 716 720 858 865 931 981,
126017 (400) 202 217 535 576 613 765 786 (400)
839 975 (500), 127304 011 432 448 529 539 957
(400), 128000 (400) 004 011 037 137 139 171
(400) 254 325 469 511 570 604 (400) 706 761 792
(400) 847 882 904, 129049 (400) 051 081 225
425 473 545 565 593 649 672 692 733 734 (400)
842 872.

Higieniczna odzież Eskimosów

Eskimosi na swój sposób dbają o czystość ciała. Jesteśmy przekonani, że chcą zabezpieczyć się od zimna należy włożyć ciepłą i grubą odzież, by jak najdokładnie izolować ciało od dostępu powietrza. I dlatego w czasie pobytu w krajach podbiegunowych trudno jest Europejczykowi ubrać się ciepło i utrzymać ciało w czystości.

Eskimosi, tak opowiada badacz krajów podbiegunowych, Krystian Leden, ubierała się zupełnie inaczej i jak sam doświadczyłem, o wiele racjonalnie. Dotychczasowi badacze okolic podbiegunowych oszczędzili sobie wielu cierpień i trudności gdyby wzorem Eskimosów przystosowali odzież swą do warunków klimatu.

Nansen wspomina nieraz, jak ciężko i nieprzyjemnie jest zatrzymać się na spoczynek w przepoconym odzieniu gdyż ciało przenika wówczas dotkliwie zimno. Tego rodzaju nieprzyjemności są następstwem odzieży europejskiej.

W niektórych podręcznikach szkolnych czytamy, że Eskimos nie myje się nigdy, poprzestając na wytrzeć ciało tranem. Istotnie Eskimos nie używa mydła, bo go nie ma, nie ma też wody gorącej do mycia. A jednak dba o czystość ciała. Nie naciera się żadnym wogóle tłuszczem, by nie zatłuścić odzieży. Używa za to kapieci słonecznych, jeżeli tylko pozwoli na to temperatura, futrzana je odzież jest tak skrolona, że dopuszcza do ciała w dostatecznej mierze powietrze.

Na wiosnę i w lecie wdziałem nieraz Eskimosów, używających kapieci słonecznych. Eskimos w letnim naciąganiu siedzi zazwyczaj pół nagi. Wśród plemion, które mała domy kamienne lub ziemne panuje zwyczaj, że i zima siedzi się w domu w ubraniu bardzo przewiewnym. Nawet w domach zbudowanych ze śniegu mieszkańcy ich siedzą czystokroć obnażeni do nasa.

Kładąc się w domu na spoczynek Eskimos kładzie odzież swą ze skór rena na śniegu, by wymarzną. A wstając, wtrzęsienie kitem zmarzła odzież. I nie leka się włożyć przemarzniałego ubrania na ciało. Według mego doświadczenia, nisz Leden, ciało rozgrzewa się w ten sposób natychmiast.

Odzież Eskimosa jest nadzwyczaj higieniczna. Stawiała ją ciepła futra, tak jednak zeszyte że umożliwia zawsze dostęp świeżego powietrza do ciała. I dlatego Eskimos nie poci się nawet wśród trudów najcięższej wypraw.

Wl. Janta-Polczyński

O perłę naszych gór

List otwarty do PP. Komisarza Rządowego Klimatyki, Policji, Gminy i Tow. Tatrzańskiego w Zakopanem.

List ten adresuję do tyłu prześwietnych władz zakopiańskich w obawie, ażeby w sprawie tak ważnej, która tutaj poruszy zamierzam, kogoś opuszczając nie obraził i w wadliwość kompetencji jednej z nich nie poddał. Wprawdzie p. Piotr Lot piszący stałe artykuły z Zakopanem, twierdzi, iż w Zakopanem w rzeczywistości rządzi wiatr halny. Wszakże tego srogięgo pana znaiac jego zwykły zły humor i słabą strukturę niektórych budowli zakopiańskich, nie chciałbym wywoływać z lasu.

Otóż sprawa jest następująca:

Zakopane dzięki swemu położeniu, wysokości ponad poziom morza, położeniu od północnej strony Tatr, jako że względem komunikacyjnych jest najlżejszym miejscem, tak ogólnie dziś rozpowszechnionego sportu zimowego. Inne okolice z różnych względów nie wchodzi prawie w rachubę, już choćby z tego względu, iż żadna nasza górską miejscowość nie cieszy się tak długo śnieżną powłoką i temperatura niżej zera, jak Podhale Tatrzańskie.

Główne zimowe sporty uprawiane dotychczas u nas są: narciarstwo, łyżwowanie z hokejem, sport bobsleighowy i saneczkarstwo.

Zaprwuję więc wyżej wymienione władze, co uczyniły dla podniesienia i udogodnienia, wogóle dla uczynienia możliwymi i bezpiecznymi tych zdrowych i higienicznych ucich zimowych? Wprawdzie urządziły prywatne stowarzyszenia dwie skocznie, ale te służą, tylko jako popisy dla zawodowych narciarzy. Podo-

Radio

Koncertы religijne w Wielkim Tygodniu.

W czasie od 5 do 8 kwietnia nadane będą przez radiostację poznańską trzy koncerty religijne z udziałem wybitnych sił wokalnych i muzycznych.

Pierwszy z tych koncertów odbędzie się w Wielki Piątek (godz. 17.45), drugi w Wielką Sobotę (godz. 2